

Sygn. akt V ACa 1407/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Roman Dziczek (spr.)

Sędziowie: SA Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska (spr.)

SO del. Agnieszka Wachowicz - Mazur

Protokolant: Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D. (1) i W. D. (1)

przeciwko F.. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

z udziałem Prokuratora Regionalnego w Warszawie

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 maja 2017 r., sygn. akt IV C 707/15

I. prostuje oczywiste omyłki pisarskie w sentencji wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w ten sposób, że punkt szósty oznacza jako punkt piąty, punkt siódmy oznacza jako punkt szósty, punkt ósmy oznacza jako punkt siódmy, punkt dziewiąty oznacza jako punkt ósmy oraz punkt dziesiąty oznacza jako punkt dziewiąty;

II. zmienia zaskarżony wyrok:

a/ częściowo w punkcie pierwszym w ten sposób, że zobowiązuje F. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. do złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia o treści: „F.. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeprasza pana A. D. (1) za naruszenie jego dóbr osobistych w książce autorstwa D. K., J. T. (1) oraz M. M. pt. (...), poprzez podanie nieprawdziwych i zniesławiających informacji na temat A. D. (1), co do tego, że był on naczelnikiem (...) Departamentu (...) oraz, że „P.. H. J. (1), ostatni dyrektor Departamentu (...), 15 maja 1990 roku, a więc „na odchodne”, przyznał A. D. (1) w uznaniu za zasługi w walce z wrogami socjalizmu wyróżnienie 500 tys. zł. (...) tak zasłużonego w walce przeciwko USA (...), z zobowiązaniem do zamieszczenia tego oświadczenia w dziennikach Gazeta (...) i (...) oraz tygodniku (...) w ramce koloru czarnego o grubości 3 punktów typograficznych, czarnym tekstem na polu koloru białego, czcionką Times New Roman o wielkości 12 punktów typograficznych,

oddalając w pozostałym zakresie powództwo A. D. (1) o nakazanie złożenia oświadczenia oraz oddalając w całości powództwo W. D. (1) o nakazanie złożenia oświadczenia;

b/ w punkcie trzecim częściowo w ten sposób, że nakazuje F.. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. usunięcie z przyszłych wydań książki autorstwa D. K., J. T. (1) oraz M. M. pt. (...) sformułowań dotyczących A. D. (1) opisanych w punkcie pierwszym wyroku, oddalając powództwo A. D. (1) w pozostałym zakresie oraz oddalając powództwo W. D. (1) w całości;

c/ w punkcie czwartym częściowo w ten sposób, że oddala żądanie W. D. (1) do upoważnienia go do opublikowania ogłoszeń na koszt spółki (...). spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.;

d/ w punktach piątym i szóstym w ten sposób, że oddala powództwo A. D. (1) oraz powództwo W. D. (1) o zadośćuczynienie;

e/ w punkcie ósmym w ten sposób, że zasądza od A. D. (1) na rzecz F.. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 2 640 zł (dwa tysiące sześćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

f/ w punkcie dziewiątym w ten sposób, że zasądza od W. D. (1) na rzecz F.. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 2 760 zł (dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. oddala apelację pozwanego w pozostałym zakresie;

IV. oddala apelację powodów;

V. zasądza od A. D. (1) oraz W. D. (1) na rzecz F. Pl. (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty po 3 240 zł (trzy tysiące dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Roman Dzięczek Agnieszka Wachowicz-Mazur

Sygn. **akt V ACa 1407/15**

UZASADNIENIE

Powodowie A. D. (1) oraz W. D. (1) wystąpili przeciwko spółce (...) sp. z o.o. o ochronę dóbr osobistych, wnosząc o:

1.nakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku o treści: „F. PL (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeprasza Pana A. D. (1) i W. D. (1) za naruszenie Ich dóbr osobistych w książce autorstwa D. K., J. T. (1) oraz M. M. pt. (...), poprzez publikację fałszywych i zniesławiających informacji na Ich temat" w dziennikach Gazeta (...), (...) R. oraz Gazeta (...). Oświadczenie ma zostać wydrukowane w ramce o rozmiarze formatu A5 (tj. 210 szer. x 148mm wys.) koloru czarnego o grubości 3 punktów typograficznych, tekst czarny na polu koloru białego, tekst ma zostać wydrukowany czcionką Times New Roman o wielkości 28 punktów typograficznych;

2. nakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku o treści: „F. PL (...) z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeprasza Pana A. D. (1) i W. D. (1) za naruszenie Ich dóbr osobistych w książce autorstwa D. K., J. T. (1) oraz M. M. pt. (...), poprzez publikację fałszywych i zniesławiających informacji na Ich temat” w serwisach internetowych (...)

Oświadczenie ma zostać zamieszczone na głównej stronie serwisu internetowego przez 72 godziny, w ramce o rozmiarach min. 600 (szer.) x 300 (wys.) pikseli, czytelną i wyraźną czcionką barwy czarnej na białym tle o rozmiarze min. 12;

3.nakazanie pozwanemu zaniechania naruszania dóbr osobistych powodów poprzez nakazanie wycofania z obrotu nakładu książki autorstwa D. K., J. T. (1) oraz M. M. pt. (...) ((...) (...));

4. nakazanie pozwanemu zaniechania naruszania dóbr osobistych powodów poprzez nakazanie usunięcia z książki autorstwa D. K., J. T. (1) oraz M. M. pt. (...) wszystkich nieprawdziwych lub przedstawionych w nieprawdziwym kontekście informacji na temat powodów we wszelkich przyszłych nakładach książki, a w szczególności następujące fragmenty książki:

(...)

-,A. D. (1) - z SB do NATO"- spis treści, str. 111

-,(...) ostatni naczelnik(...) Departamentu (...), (...)" - str. 111

-,D. uczył się języka niemieckiego, trafił więc początkowo na stanowisko inspektora(...)" - str. 115

-,D. otrzymał ps. (...) i ostatecznie został II sekretarzem ds. konsularnych. D. nie zaniedbał też pracy partyjnej i w 1986 roku został sekretarzem (...) w ambasadzie" - str. 116

-,1 listopada 1988 roku D. został samodzielny, pracownikiem operacyjnym w Wydz. (...), a po siedmiu dniach objął stanowisko naczelnika" - str. 116

-,P. H. J. (1), ostatni dyrektor Departamentu(...), 15 maja 1990 roku, a więc „na odchodne”, przyznał A. D. (1) w uznaniu za zasługi w walce z wrogami socjalizmu wyróżnienie 500 tys. zł. Ale na D., tak zasłużonego w walce przeciwko USA, czekało już miejsce w wywiadzie nowotworzonego Urzędu Ochrony Państwa, do którego został przyjęty 16 lipca tego roku" - str. 117

-,Doświadczenie (...) z W. musiało zostać wykorzystane"- str. 117

-,D. wynajął spółce (...) ponad 800-metrowy budynek położony w atrakcyjnym miejscu stolicy przy P. na (...) O., przy czym najemcy przysługiwało prawo podnajmowania części budynku, co dawało możliwość szybkiego zysku i stało się początkiem dużego biznesu" - str. 118

-,Po zlikwidowaniu (...) na mocy ustawy z 24 maja 2002 roku o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu (weszła ona w życie 29 czerwca), przed ppłk. D. pojawiły się nowe możliwości. Nowoutworzona Agencja Wywiadu nie mogła się przecież obyć bez (...) i 12 lipca premier L. M. powołał naszego bohatera na zastępcę szefa Agencji Wywiadu Z. S. (2002-2004)" - str. 118

-,W latach stalinizmu (1949-1953) pracował w Związku (...)"- str. 111

-,Następnie partia rzuciła go na odcinek kultury i znalazł się w Ministerstwie Kultury i Sztuki. W 1958 roku został na wiele lat pracownikiem (...) Ministerstwa Kultury i Sztuki, a także sekretarzem Związku Zawodowego (...)" - str. 111-112

-,Ukoronowaniem kariery stało się w 1988 roku stanowisko dyrektora w Komitecie (...), kiedy syn był już naczelnikiem wydziału w wywiadzie, a służby na rozkaz z M. przystąpiły do realizacji demontażu komunizmu" str. 113;

5. upoważnienie powodów do opublikowania ogłoszeń, o których mowa pkt 1 oraz 2 pozwu, na koszt pozwanego w przypadku niewykonania przez pozwanego ogłoszeń w terminie przewidzianym;

6. zasądzenie od pozwanego na rzecz A. D. (1) kwoty 70.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty- tytułem zadośćuczynienia;

7. zasądzenie od pozwanego na rzecz W. D. (1) kwoty 30.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty- tytułem zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) sp. z o.o. wniosła o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2017 r. Sad Okręgowy w Warszawie:

1. nakazał spółce (...) sp. z o.o. w W. złożenie w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia o treści:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeprasza pana A. D. (1) i W. D. (1) za naruszenie ich dóbr osobistych w książce autorstwa D. K., J. T. (1) oraz M. M. pt. (...), poprzez podanie następujących nieprawdziwych i zniesławiających informacji:

a) na temat A. D. (1):

- „(...) ostatni naczelnik (...) Departamentu (...) (...)”;

- „D. uczył się języka niemieckiego, trafił więc początkowo na stanowisko inspektora (...)”;

- „(...) a po siedmiu dniach objął stanowisko naczelnika”;

- „(...) nie zaniedbał też pracy partyjnej (...)”;

- „P. H. J. (1), ostatni dyrektor Departamentu (...), 15 maja 1990 roku, a więc „na odchodne”, przyznał A. D. (1) w uznaniu za zasługi w walce z wrogami socjalizmu wyróżnienie 500 tys. zł. (...) tak zasłużonego w walce przeciwko USA (...)” ;

- „Doświadczenie (...) z W. musiało zostać wykorzystane”;

- „ (...) i 12 lipca premier L. M. powołał naszego bohatera na zastępcę szefa Agencji Wywiadu Z. S. (2002-2004)” ;

b) na temat W. D. (1):

- „W latach stalinizmu (1949-1953) pracował w Związku (...)”;

- „Następnie partia rzuciła go na odcinek kultury i znalazł się w Ministerstwie Kultury i Sztuki. W 1958 roku został na wiele lat pracownikiem (...) Ministerstwa Kultury i Sztuki, a także sekretarzem Związku Zawodowego (...)” ;

- „Ukoronowaniem kariery stało się w 1988 roku stanowisko dyrektora w Komitecie(...) kiedy syn był już naczelnikiem wydziału w wywiadzie (...)” “.

z zobowiązaniem do zamieszczenia tego oświadczenia w dziennikach: „Gazeta (...), (...), (...) oraz „Gazeta (...), przy czym oświadczenie ma zostać wydrukowane w ramce koloru czarnego o grubości 3 punktów typograficznych, tekst czarny na polu koloru białego, czcionką Times New Roman o wielkości 12 punktów typograficznych;

2. nakazał spółce (...) sp. z o.o. w W. złożenie w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia o treści jak w pkt 1 w serwisach internetowych: (...)

z zobowiązaniem do zamieszczenia oświadczenia na głównej stronie serwisu internetowego przez 72 godziny, w ramce o rozmiarach min. 600 (szer.) x 300 (wys.) pikseli, czytelną i wyraźną czcionką barwy czarnej na białym tle o rozmiarze min. 12;

3. nakazał spółce (...) sp. z o.o. w W. usunięcie z książki autorstwa D. K., J. T. (1) oraz M. M. pt. (...) -zarówno z egzemplarzy znajdujących się w obrocie, jak i z przyszłych wydań książki sformułowań dotyczących A. D. (1) i W. D. (1) wskazanych w pkt 1 a) i 1 b) wyroku;

4. upoważnił A. D. (1) i W. D. (1) do opublikowania ogłoszeń określonych w pkt 1 oraz 2 na koszt spółki (...) sp. z o.o. w W. w przypadku niewykonania przez pozwanego obowiązków z pkt 1 i 2 wyroku w oznaczonym terminie;

6. zasądził od spółki (...) sp. z o.o. w W. na rzecz A. D. (1) kwotę 30 000 zł z odsetkami ustawowymi od 17 lipca 2015r. do dnia zapłaty- tytułem zadośćuczynienia;

7. zasądził od spółki (...) sp. z o.o. w W. na rzecz W. D. (1) kwotę 10 000 zł z odsetkami ustawowymi od 17 lipca 2015r. do dnia zapłaty- tytułem zadośćuczynienia;

8. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

9. zasądził od spółki (...) sp. z o.o. w W. na rzecz A. D. (1) kwotę 1968,31 zł tytułem kosztów procesu;

10. zasądził od spółki (...) sp. z o.o. w W. na rzecz W. D. (1) kwotę 455 zł tytułem kosztów procesu.

Podstawą wydania wyroku przez Sąd Okręgowy były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Pozwana spółka (...) sp. z o.o. prowadzi m. in. działalność wydawniczą i jest wydawcą książki pt.(...) (...) autorstwa D. K., J. T. (2), M. M., której premiera miała miejsce w grudniu 2013 roku.

Na tylnej okładce książki znajduje się następujący tekst:

(...)

Zwykle nie zapominali pomóc swoim dzieciom w interesach lub zarekomendować komu trzeba. Prawie 1000 stron fascynujących historii, nazwisk, dat, liczb i dokumentów. Twarde dane o dynastiach w służbach specjalnych PRL- u i III RP."

KSIĄŻKA ZOSTAŁA ZATWIERDZONA PRZEZ MINISTERSTWO PRAWDY”.

Wspomniana książka jest w sprzedaży od 29 kwietnia 2015r. Była szeroko reklamowana w serwisach internetowych.: (...)(...) Serwisy zamieszczały komentarze użytkowników sieci internet. Wydawca zapraszał też na spotkania z autorami książki w kraju i poza granicami. Cytowano fragmenty książki. Pierwszy nakład wynosił 55.000 egzemplarzy. W czerwcu 2015r. informowano, że wyczerpuje się drugi dodruk książki

W. D. (1) nigdy nie pracował w Związku (...) Związek (...) został rozwiązany w 1948r. Od marca 1958r. powód został zatrudniony na stanowisku kierownika Wydziału Ekonomicznego w Związku Zawodowym (...). Od lipca 1962r. był zatrudniony na stanowisku kierownika Wydziału Ekonomicznego w zarządzie głównym Związku Zawodowego (...). W 1965r. został zatrudniony w Komitecie zarządu głównego Związku zawodowego (...), miał pracować w (...),(...), (...), (...). Wstąpił ponownie do (...) w dniu 6.12.1966r. Ponadto był członkiem zarządu głównego Związku Zawodowego (...). Od 1972r. był sekretarzem zarządu głównego Związku Zawodowego (...). Zajmował się problematyką normowania pracy i płacy w instytucjach artystycznych, był autorem książki z tego zakresu. Nigdy nie pracował w Ministerstwie Kultury i Sztuki. Od stycznia 1981r. został powołany na stanowisko wicedyrektora w Departamencie (...) Ministerstwa

Pracy Płac i Spraw Socjalnych. Od lutego 1985r. pełnił funkcję dyrektora (...) w zarządzie Komitetu (...) (...) Od grudnia 1986r. zajmował stanowisko dyrektora Departamentu(...) w zarządzie tego Komitetu . W 1988r. przeszedł na rentę.

A. D. (1) nigdy nie był naczelnikiem (...) Departamentu(...) MSW, był inspektorem w Wydziale (...) Nigdy nie był inspektorem Wydziału (...), był inspektorem Wydziału (...). Nie był II sekretarzem ambasady. Nagroda przyznana przez płk. H. J. w 1990r. nie była nagrodą na odchodne za zasługi w walce z wrogami socjalizmu. Nigdy nie pracował w W.. Nie został powołany 12 lipca 2003r. przez L. M. na zastępcę szefa Agencji Wywiadu.

Autorzy książki nie kontaktowali się z powodami w sprawie publikacji książki. Książka powstała m.in. na podstawie dokumentów znajdujących się w Instytucie Pamięci Narodowej akt personalnych funkcjonariusza SB- A. D. (1), sygn.(...), z której korzystał jeden z autorów rozdziału o powodach.

W powyższych aktach znajdują się ankieta personalna A. D.; rekomendacja E. N. z 20.11.1976r.; pismo kpt. J. P. z 4.08.1976r., w którym informuje Inspektora Wydziału(...) MSW, że W. D. (1) w latach 1945/49 pracował w(...) w latach 1953/58 w Min. Kultury i Sztuki; tabela z przebiegiem służby A. D., w której odnotowano, iż w grudniu 1976r. był inspektorem i jednocześnie radcą prawnym w Wydziale (...), w lipcu 1980r. został przeniesiony służbowo do dyspozycji Departamentu (...), w lipcu 1980r. był inspektorem, we wrześniu 1983r. był inspektorem, w listopada 1988r. był inspektorem-bez bliższego określenia jednostki, w której był zatrudniony; notatka służbowa z 30.06.1988r. dotycząca dekonspiracji funkcjonariusza Departamentu (...) MSW, w której stwierdza się, że w wyniku zdrady wskazanej w notatce osoby fizycznej, został zdekonspirowany A. D., którego osoba ta znała z pracy w (...) Departamentu (...) MSW; wniosek personalny podpisany przez funkcjonariusza z upoważnienia naczelnika (...) Departamentu (...) MSW, dotyczący odwołania powoda i zajmowanego stanowiska mianowania od listopada 1988r. inspektorem w (...); rozkaz nr (...) z 16.05.1990r. płk. H. J. o przyznaniu A. D. nagrody w wysokości 500.000 złotych w uznaniu osobistego zaangażowania i dużego wkładu pracy w opracowaniu założeń kompleksowego przedsięwzięcia krypt. (...); „wyniki przeglądów kadrowych” zawierające oceny okresowe pracy A. D..

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów z akt personalnych oraz zeznań świadków, uznając je za wiarygodne. Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego historyka, uznając go za zbędny, bowiem wiedza historyka o służbach specjalnych jako takich jest nieistotna dla rozstrzygnięcia sprawy. Proces nie dotyczy oceniania opinii autorów książki lub wydawcy na temat służb specjalnych działających w Polsce przed 1989r., ale konkretnych faktów dotyczących życia lub działalności opisywanych w książce osób.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Z kolei przepis art. 24 k.c. stanowi, iż ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków.

W świetle powołanych przepisów przesłankami roszczenia są: istnienie dobra osobistego chronionego prawem, zagrożenie naruszenia dobra lub naruszenie dobra osobistego oraz bezprawność działania sprawcy. Ciężar udowodnienia pierwszych dwóch przesłanek spoczywa na powodzie, natomiast na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia, iż naruszenie lub zagrożenie dobra osobistego nie było bezprawne, albowiem art. 24 par. 1 kc wprowadza zasadę domniemania bezprawności. Zasadniczo, jak przyjmuje się w orzecznictwie, bezprawność jest uchylona, jeśli sprawca naruszenia działał w ramach porządku prawnego, jeśli sprawca realizuje przysługujące mu prawo podmiotowe, jeśli (z pewnymi wyjątkami) doszło do zgody pokrzywdzonego, jeśli sprawca działa w obronie interesu publicznego lub prywatnego, ale o szczególnej wadze (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 19 października 1989r. II CR 419/89, opubl. w: OSP 1990 /7-8/377, który to pogląd podziela Sąd rozstrzygający niniejszą sprawę). Cześć, dobre imię i dobra sława są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może nastąpić zarówno przez pomówienie jak również zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym naruszające dobre imię tej osoby i mogące narażać ją na utratę zaufania potrzebnego do

wykonywania danego zawodu lub działalności. Część każdego człowieka jest związana ściśle z jego godnością. Istnieją dwie strony czci jednostki – wewnętrzna (godność osobista) dotycząca wyobrażenia o własnej wartości i oczekiwania szacunku ze strony innych oraz zewnętrzna – oznaczająca dobrą opinię ludzi i respekt, którym darzy jednostkę otoczenie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zauważył, iż nie było przedmiotem badania w niniejszym procesie to, jaka jest ocena autorów książki na temat poprzedniego ustroju oraz działalności różnego rodzaju służb przed 1989r. i ich wpływu na aktualne funkcjonowanie organów państwowych. Autor i wydawca mają prawo do krytycznej oceny i do jej wyrażenia w publikacji książkowej i nie stanowi to naruszenia dóbr osobistych osób fizycznych. Niemniej jednak od warstwy ogólnych ocen dotyczących ustroju i działania służb przez 1989r. należy oddzielić kwestię przedstawiania biografii, opisywania sylwetek konkretnie oznaczonych osób fizycznych. W ocenianej książce dokonano wyboru kilku osób i opisano ich karierę zawodową przed 1989r. i ich obecną działalność. Jeżeli zatem autorzy publikacji przechodzą od ogólnych ocen do biografii konkretnych osób, to podlega to badaniu przez sąd pod kątem rzetelności w przytaczaniu faktów z życia tych osób oraz zgodności z prawdą. Weryfikacja informacji zawartych w książce a dotyczących poszczególnych osób odbywa się w płaszczyźnie oceny przesłanki bezprawności działania wydawcy, który dopuszcza do publikacji książkę zawierającą nieprawdziwe lub niesprawdzone informacje o osobach fizycznych.

W ocenie Sądu Okręgowego strona powodowa wykazała fakt naruszenia dóbr osobistych, albowiem przedstawiła fragment- rozdział książki pt. (...)który zdaniem powodów zawiera informacje nieprawdziwe. Na stronie pozwanej spoczywał zatem ciężar procesowy wykazania, iż działanie pozwanego nie było bezprawne, co sprowadza się do wykazania, iż informacje zamieszczone w książce są prawdziwe. Postępowanie dowodowe dotyczyło zatem ustalenia, z jakich źródeł informacji korzystali autorzy książki, czy źródła te były wiarygodne i czy autorzy dopełnili wymogów staranności w poszukiwaniu informacji dotyczących powodów. Z ustaleń na podstawie zeznań świadka J. T. wynikało, iż autor korzystał głównie z dokumentów zawartych w kilku teczkach osobowych znajdujących się w Instytucie Pamięci Narodowej. Nie zostały jednak okazane żadne inne dokumenty poza wyżej opisaną jedną teczką dotyczącą A. D., zatem wszelkie informacje, które świadek miał uzyskać o powodach na podstawie jakichkolwiek innych dokumentów, należało uznać za nieudowodnione. Sąd Okręgowy nie widział także potrzeby poszukiwania z urzędu dowodów, na podstawie których autorzy książki mogli ewentualnie gromadzić informację o powodach.

Odnosząc się do żądania pozwu Sąd Okręgowy stwierdził, że jeżeli strona powodowa zarzucała naruszenie dóbr osobistych poprzez publikację prasową, lub książkową, to była zobligowana do wskazania konkretnych sformułowań, które naruszają jej dobra osobiste (są nieprawdziwe, zniesławiające). Sąd Okręgowy ograniczył ocenę prawną do sformułowań wskazanych przez powodów. Oceniając konkretnie oznaczone zarzuty co faktów dotyczących biografii powodów, które miałyby być nieprawdziwe, Sąd Okręgowy stwierdził że:

1. sformułowanie : „ Ludzie tych służb...”: jest oceną autorów, a nie stwierdzeniem faktu, nie podlega badaniu w kontekście prawdy lub fałszu, nie narusza też dóbr osobistych powodów;
2. sformułowanie: „ A. D. (1)- z SB do NATO” : jest tytułem rozdziału, nie narusza dóbr osobistych powoda, nie jest to informacja nieprawdziwa, tytuł miał w zamierzeniu autorów pokazać , że początkiem kariery powoda była praca w Służbie Bezpieczeństwa, a ostatecznie powód w 1997r. funkcjonował w urzędzie związanym z NATO, o czym zamieszczono informację na str. 115 książki i czemu powód nie zaprzeczał;
3. sformułowanie „(...) ostatni naczelnik (...) Departamentu (...) (...)”- jest to informacja nieprawdziwa, gdyż powód był jedynie inspektorem;
4. sformułowanie: „D. uczył się języka niemieckiego, trafił więc początkowo na stanowisko inspektora Wydz. (...)”- jest to informacja nieprawdziwa, ponieważ powód był inspektorem (...);

5. sformułowanie: „1 listopada 1988r. D. został samodzielnym pracownikiem operacyjnym w Wydziale (...), a po siedmiu dniach objął stanowisko naczelnika"- nieprawdziwa jest informacja, iż po 7 dniach objął stanowisko naczelnika;

6. sformułowanie: „D. otrzymał ps. (...) i ostatecznie został II sekretarzem ds. konsularnych. D. nie zaniedbał też pracy partyjnej (...)”-nieudowodniona została informacja, aby powód w czasie zatrudnienia w placówce dyplomatycznej zajmował się pracą partyjną;

7. sformułowanie: „P. H. J. (1), ostatni dyrektor Departamentu (...), 15 maja 1990 roku, a więc „na odchodne”, przyznał A. D. (1) w uznaniu za zasługi w walce z wrogami socjalizmu wyróżnienie 500 tys. zł. (...) tak zasłużonego w walce przeciwko USA (...)” : strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów świadczących o tym, iż nagroda została przyznana z innego powodu. W sprawie nie przedstawiono dokumentów dotyczących akcji (...). Niemniej jednak twierdzenia świadka J. T., iż „według jego wiedzy” była to zakamuflowana nagroda dla zasłużonych funkcjonariuszy w związku z likwidacją Służby Bezpieczeństwa w 1990r. były niewystarczające do uznania, iż takiego rodzaju sformułowanie mogło znaleźć się w książce. Informacje podawane w książce nie mogą być wynikiem domysłów, jeśli nie są poparte żadnymi dowodami. Strona pozwana nie przedstawiła też żadnych dowodów, aby powód brał udział w jakichkolwiek akcjach przeciwko USA, zatem nie była uprawniona do wyrażenia oceny, iż powód jest „tak zasłużony w walce z USA”. Dlatego Sąd Okręgowy obie informacje uznał za nieprawdziwe.

8. sformułowanie: „Doświadczenie (...) z W. musiało zostać wykorzystane"- jest to informacja nieprawdziwa, gdyż powód nie pracował w W.;

9. sformułowanie „(...) i 12 lipca premier L. M. powołał naszego bohatera na zastępcę szefa Agencji Wywiadu Z. S. (2002-2004)"-jest to informacja nieprawdziwa, pozwany nie przedstawił aktu powołania powoda na to stanowisko.

10. Sformułowanie: „D. wynajął spółce (...) ponad 800-metrowy budynek położony w atrakcyjnym miejscu stolicy przy P. S. na (...) O., przy czym najemcy przysługiwało prawo podnajmowania części budynku, co dawało możliwość szybkiego zysku i stało się początkiem dużego biznesu"- to sformułowanie pośrednio-jak wynika z kontekstu podnosi się do powoda jako osoby zatrudnionej w powyżej opisanej spółce (...), niemniej jednak sformułowanie do nie zawiera bezpośredniego odniesienia do działalności powoda.

W odniesieniu do zarzutów W. D. (1) do poszczególnych sformułowań zawartych w książce, Sąd Okręgowy stwierdził, że:

1. „W latach stalinizmu (1949-1953) pracował w Związku (...)” to informacja nieprawdziwa, albowiem ten Związek został rozwiązany w 1948r.

2. -„Następnie partia rzuciła go na odcinek kultury i znalazł się w Ministerstwie Kultury i Sztuki. W 1958 roku został na wiele lat pracownikiem (...) Ministerstwa Kultury i Sztuki, a także sekretarzem Związku Zawodowego (...)” –informacja nieprawdziwa, gdyż powód zaprzeczył, aby w 1958r. był w (...), ponieważ został z niej w tym czasie wydany, nie był też pracownikiem wspomnianego Ministerstwa;

3. -„Ukoronowaniem kariery stało się w 1988 roku stanowisko dyrektora w Komitecie (...), kiedy syn był już naczelnikiem wydziału w wywiadzie (...)” –informacja nie jest prawdziwa, albowiem powód w 1987r. z uwagi na stan zdrowia przeszedł na rentę.

Odnosząc się do twierdzeń, iż świadek J. T. przy zamieszczaniu tych informacji o W. D. (1) posługiwał się pismem kpt. P. znajdującym się na k 44 akt osobowych A. D. (str. 0068), oraz do twierdzeń autorów, i z przyjęli zasadę , że nie kontaktują się z bohaterami książki w celu weryfikacji pozyskanych informacji, Sąd Okręgowy stwierdził, iż posłużenie się dokumentem bez zweryfikowania informacji w nim zawartych jest działaniem zawinionym i nie zwalnia od odpowiedzialności za opublikowanie nieprawdziwej informacji. Z dokumentem tym nie łączy się domniemanie prawdziwości informacji w nim zawartych, teczka osobowa, w której ten dokument się znajduje, nie

jest poświęcona gromadzeniu informacji o W. D. (1), ale o A. D. (1), zaś dokumenty z informacjami (pisma lub notatki funkcjonariuszy) dotyczące W. D. (1) znajdują się w niej jedynie w celu ustalenia, z jakiego środowiska pochodził A. D. i czym zajmują się członkowie jego rodziny. Sąd pierwszej instancji zwrócił przy tym uwagę, iż jeden z autorów książki-J. T. jest historykiem, zatem znane są mu zasady pracy nad dokumentami źródłowymi, w tym obowiązek oceny ich wiarygodności. Z kolei dwoje pozostałych autorów to dziennikarze, na których zgodnie z prawem prasowym –z racji wykonywanego zawodu -cięży podwyższony, związany z zawodowym charakterem ich działalności-obowiązek staranności i rzetelności w zbieraniu materiałów i ich oceny. Założeniem ocenianej książki było opublikowanie materiałów zawartych w teczkach znajdujących się w IPN, a dotyczących konkretnych osób lub też wierne przytaczanie informacji zawartych w tych dokumentach w celu przedstawienia czytelnikom, jakiego rodzaju dokumenty i informacje na temat każdej z opisywanych osób zgromadziła Służba Bezpieczeństwa. Celem tej publikacji było przedstawienie kariery zawodowej wybranych osób z przytoczeniem zajmowanych stanowisk przez 1989r. oraz przedstawienie, jak ich losy potoczyły się po 1989r. .

Sąd Okręgowy stwierdził, iż oceniana publikacja książkowa w powołanych fragmentach naruszyła dobra osobiste powodów w postaci dobrego imienia, ponieważ zawierała informacje nieprawdziwe, zaś podawanie informacji nieprawdziwych lub niesprawdzonych o opisywanych osobach nigdy nie realizuje interesu publicznego. Czytelnik ma bowiem prawo do uzyskania informacji zgodnej z prawdą i rzetelnej.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w znacznej części, nakazując pozwanemu - jako podmiotowi odpowiedzialnemu za opublikowanie książki- umieszczenie przeprosin we wskazanych przez powodów publikatorach. Sąd Okręgowy dokonał jednak modyfikacji treści przeprosin, doprecyzowując ich treść o sformułowania, które zostały uznane za naruszające dobra osobiste powodów, ponieważ uwzględnienie żądania przeprosin w kształcie zaproponowanym w pozwie, mogłoby wywołać u ich czytelników sugestię, iż wszystkie informacje zawarte w rozdziale dotyczącym A. D. (i pośrednio W. D.) są nieprawdziwe i zniesławiające.

Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie opublikowania przeprosin w 4 gazetach o różnym profilu czytelniczym, reprezentującym odmienne poglądy polityczne oraz nakazał umieszczenie tekstu przeprosin na stronach internetowych serwisów, które reklamowały książkę, cytowały też jej fragmenty oraz zamieszczały komentarze internautów, co pozwoli na dotarcie tekstu przeprosin do zróżnicowanego kręgu odbiorców, w tym także tych, którzy książki nie czytali, ale mogli się z nią zapoznać choćby przez sam fakt pobieżnego przejrzenia spisu treści, w którym wskazano nazwiska osób opisywanych jako „ resortowe dzieci” oraz poprzez zapoznanie się z reklamą książki w internecie. Wskazał przy tym, iż książka była szeroko reklamowana, była widoczna w księgarniach i nie jest to książka, która na rynku czytelniczym „przeszła bez echa”.

Ponadto Sąd Okręgowy upoważnił powodów do wykonania tego obowiązku w razie gdyby pozwani dobrowolnie go nie wykonali. Uwzględnił także żądanie usunięcia fragmentów, które zawierały nieprawdziwe stwierdzenia dotyczące powodów, przy czym fragmenty tekstu z tymi sformułowaniami zostały tak zmodyfikowane, aby po uwzględnieniu żądania, rozdział dotyczący powodów pozostał integralny w zakresie pozostałych treści w nim zawartych.

Sąd Okręgowy zasądził zadośćuczynienie na rzecz obu powodów, ale w mniejszej od żądanej wysokości, uznając, iż kwoty odpowiednio 30.000 złotych i 10.000 złotych są adekwatne dla usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powodów i spełnią swoją funkcję kompensacyjną. Na wysokość zadośćuczynienia wpłynęła okoliczność, iż autorzy książki nie skontaktowali się z powodami w celu zweryfikowania informacji umieszczanych w książce, wydawca nie dokonał żadnej korekty merytorycznej rozdziału. Wprawdzie w tzw. „stopce redakcyjnej” umieszczono informację, iż książka była poddana konsultacji merytorycznej znanego historyka-dr hab. S. C., na ostatniej stronie okładki została przytoczona jego krótka wypowiedź, iż jest pod wrażeniem kwerendy archiwalnej wykonanej przez autorów książki, ale nie wynika z tego, czego dotyczyła konsultacja merytoryczna i czy dotyczyła ona m.in. błędów co do faktów podawanych w książce.

Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu pozwanego, że błędy co do faktów są nieznaczące i nie naruszyły dóbr osobistych powodów. Sąd wziął pod uwagę, że na okładce książka jest reklamowana, jako zawierająca „ twarde dane o

dynastiach...”, co ma sugerować rzetelne opracowanie tematu, w tym rzetelność w zakresie podawanych faktów. Podawanie nieprawdziwych informacji dotyczących zajmowanych stanowisk przez A. D. i W. D. w powiązaniu z wyrażeniami ocennymi typu: „partia go rzuciła go na odcinek...”, „ostatni naczelnik”, „...po siedmiu dniach objął stanowisko naczelnika...”, „tak zasłużonego w walce przeciwko USA”, „ukoronowaniem kariery stało się ...”, mają uwypuklić, iż powód zajmował eksponowane stanowiska w strukturach bezpieczeństwa przed 1989r., a jego ojciec-eksponowane stanowiska w innych organach państwowych- co zresztą przeczy twierdzeniom autorów książki, iż w Służbie Bezpieczeństwa miałyby być zatrudniona „dynastia” rodziny D.. Powód zaprzeczył podawanym w książce faktom co do zatrudnienia w Służbie Bezpieczeństwa członków swojej rodziny-E. S., oraz żony brata-M. Z.. Na wysokość zadośćuczynienia wpływ miał też fakt podania w książce informacji dotyczącej znalezienia w domu W. F. notatek, w których było umieszczone nazwisko A. D.. Informacja ta została zredagowana w książce w taki sposób, iż nasuwa przypuszczenie, iż powód miał coś wspólnego z W. F. kojarzonym jako porywacz w głośniejszej sprawie K. O., mimo iż autorzy książki w żaden sposób nie rozwijają tej informacji i nie podają, w jakim kontekście w notatkach W. F. zostało użyte nazwisko powoda. To jest informacja zniesławiająca. Podobnie należy ocenić podanie informacji o wynajmowaniu spółce (...) przez spółkę (...) budynku, co miało dawać, „możliwość szybkiego zysku i stało się początkiem dużego biznesu.” Tę informację można potraktować jako „neutralną” z punktu widzenia dóbr osobistych powoda, ale podanie w tym kontekście nazwiska powoda jako osoby, która zawierała umowę ze spółką (...) stwarza u czytelnika wrażenie, jakoby powód przy zawieraniu tej umowy miał działać na korzyść interesów majątkowych najemcy, mimo iż także w tym przypadku autorzy książki nie rozwijają tej informacji (albowiem nie zwrócili się do powoda o ustosunkowanie się do niej) w celu ustalenia, iż w rzeczywistości mogło tak być. Na wysokość zadośćuczynienia wpływ miały także ogólne sformułowania, które zostały umieszczone na ostatniej stronie okładki książki („całe rodzinne klany..”, „znajomości, wpływy, międzynarodowe koneksje i często podejrzane interesy...”, „nie zapominali pomóc swoim dzieciom w interesach lub zarekomendować, komu trzeba”). Z faktu umieszczenia tych sformułowań na okładce płynie wniosek, iż wydawca odnosi te sformułowania do wszystkich osób, które zostały opisane w książce, mimo iż w samym rozdziale poświęconym powodowi brak faktów, do których można by te stwierdzenia odnieść, a także w toku procesu strona pozwana nie przedstawiła dowodów uprawniających do użycia takich sformułowań pod adresem powodów. Z kolei użyte sformułowanie „większość bohaterów... poucza i komentuje polską rzeczywistość, aspirując do miana autorytetów” jest sformułowaniem sarkastycznym, stanowi zarzut pod adresem osób opisanych w książce, iż mimo zatrudnienia przed 1989r. w strukturach Służby Bezpieczeństwa, która wywołuje jednoznacznie negatywne skojarzenia, mają czelność w obecnej rzeczywistości pouczać i aspirować do miana autorytetów, natomiast strona pozwana nie przedstawiła dowodów świadczących o takich zachowaniach powodów. Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, że żądanie nakazania usunięcia z okładki książki przytoczonych fragmentów jako naruszających dobra osobiste powodów nie mogło zostać uwzględnione, albowiem dotyczy ono wszystkich bohaterów książki, a przedmiotem procesu nie była ocena pozostałych rozdziałów książki i ustalenie, czy te sformułowania mogły zostać użyte w stosunku do innych osób opisanych w książce.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił też żądania wycofania książki z obrotu, ponieważ stanowiłoby to naruszenie zasady wolności słowa i wypowiedzi, książka nie dotyczy bowiem tylko powodów. Dla usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych wystarczającym było usunięcie fragmentów, które są niezgodne z prawdą i co do których zarazem nie zostało wykazane, aby autorzy książki dopełnili rzetelności przy zbieraniu materiałów źródłowych będących podstawą przytaczanych informacji.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów zawartą w art. 100 zd. 1 kpc.

Co do roszczenia niemajątkowego Sąd uznał, iż powodowie wygrali proces w 100%. Koszty z powództwa A. D. w tym zakresie wynosiły: 600 zł (opłata od pozwu) + 360 zł (wynagrodzenie pełnomocnika), razem 960 złotych. Koszty z powództwa W. D. wynosiły: 600 zł (opłata od pozwu) + 360 zł (wynagrodzenie pełnomocnika), razem 960 zł.

Co do roszczenia majątkowego, powodowie wygrali w części- A. D. 43% (30.000:70.000x100%), W. D.- 30% (10.000:30.000x100%).

Koszty całkowite w sprawie A. D. o roszczenie majątkowe wyniosły: 3500 (opłata od pozwu) + 3617 zł (wynagrodzenie pełnomocnika powoda) + 3600 zł (wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej), razem- 10.717 zł. 43% obciążające pozwanego z tych kosztów to 4608,31 zł, biorąc pod uwagę, iż w zakresie tego roszczenia pozwany poniósł już własne koszty (3600 zł), to pozwany powinien zwrócić powodowi różnicę (4608,31-3600), czyli 1008,31 zł, a wraz z kosztami dotyczącymi roszczenia niepieniężnego (960 zł)- 1968,31 złotych, o czym orzeczono w punkcie 9 wyroku.

Koszty całkowite w sprawie W. D. o roszczenie majątkowe wyniosły: 1500 zł (opłata od pozwu) + 2417 zł (wynagrodzenie pełnomocnika powoda) + 2400 zł (wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej), razem- 6317 zł. 30% obciążające pozwanego z tych kosztów to 1895,10 zł, biorąc pod uwagę, iż w zakresie tego roszczenia pozwany poniósł już własne koszty (2400 zł), to powód winien zwrócić powodowi różnicę, czyli 504,90 zł, ale uwzględniając dodatkowo koszty powoda dotyczące roszczenia niepieniężnego (960 zł), to pozwany jest zobligowany do zwrotu powodowi różnicy (960-504,90) - 455 złotych, o czym orzeczono w punkcie 10.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powodowie zaskarżył wyrok w części w jakiej powództwo zostało oddalone tj.:

1. co do roszczenia niemajątkowego w zakresie w jakim Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo co do nakazania spółce (...) sp. z o.o. w W. złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia o treści: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeprasza pana A. D. (1) i W. D. (1) za naruszenie ich dóbr osobistych w książce autorstwa D. K., J. T. (1) oraz M. M. pt. (...), poprzez podanie następujących nieprawdziwych i zniesławiających informacji na temat A. D. (1): Ludzie tych służb, którzy przez lata służyli komunistycznej ideologii i Sowietom, bez problemów odnaleźli są w nowej rzeczywistości";
2. co do roszczenia majątkowego w zakresie w jakim Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo o zasądzenie od spółki (...) sp. z o.o. na rzecz A. D. (1) zadośćuczynienia ponad kwotę 30.000 zł oraz na rzecz W. D. (1) ponad kwotę 10 000 zł;
3. co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu w zakresie w jakim Sąd Okręgowy oddalił powództwo w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu o zasądzenie od spółki (...) sp. z o.o. na rzecz A. D. (1) kosztów procesu ponad kwotę 1 968,31 zł oraz na rzecz W. D. (1) ponad kwotę 455 zł.

Zaskarżonemu wyrokowi powodowie zarzucili:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 24 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że sformułowanie „Ludzie tych służb, którzy przez lata służyli komunistycznej ideologii i Sowietom, bez problemów odnaleźli są w nowej rzeczywistości” użyte w książce autorstwa D. K., J. T. (1) oraz M. M. pt. (...), jest jedynie oceną autorów, a nie stwierdzeniem faktu, nie podlega badaniu w kontekście prawdy lub fałszu i nie narusza dóbr osobistych powodów podczas gdy przedmiotowe sformułowanie stanowi stwierdzenie faktów i narusza dobra osobiste powodów, gdyż jest informacją nieprawdziwą i zniesławiającą powodów;

b) art. 448 k.c. poprzez jego błędną wykładnię albowiem Sąd źle wyłożył zakres językowy pojęć „odpowiednie” i „zadośćuczynienie” uznając, że pojęcia te obejmują jedynie funkcję kompensacyjną, bez jakiejkolwiek funkcji represyjnej lub prewencyjnej podczas gdy zadośćuczynienie powinno realizować obok funkcji kompensacyjnej również funkcję represyjną i prewencyjną, a tym samym Sąd Okręgowy ustalając właściwie (w przeważającej mierze) stan faktyczny sprawy zasądził na rzecz powodów zbyt niskie zadośćuczynienie, skutkiem czego zadośćuczynienie nie jest „odpowiednie” w rozumieniu tego przepisu;

2.naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) mającego istotny wpływ na wynik sprawy naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów w postaci przesłuchania świadka J. T. (1) oraz treści przedmiotowej publikacji i błędne uznanie, że sformułowanie „A. D. (1) – z SB do NATO” użyte jako tytuł rozdziału w książce autorstwa D. K., J. T. (1) oraz M. M. pt. (...), miał w zamierzeniu autorów pokazać, że początkiem kariery powoda była praca w Służbie Bezpieczeństwa, a ostatecznie powód w 1997 r. funkcjonował w urzędzie związanym z NATO, a w konsekwencji nie narusza dóbr osobistych powoda, podczas gdy z zeznań ww. świadka, jak również z treści rozdziału przedmiotowej publikacji zatytułowanego „A. D. (1) – z SB do NATO” jednoznacznie wynika, że sformułowanie to miało w zamierzeniu autorów pokazać, że A. D. (1) został przedstawicielem przy NATO tylko dlatego, że wywodził się ze Służby Bezpieczeństwa, co jest informacją nieprawdziwą i naruszającą dobra osobiste powoda;

b) mającego istotny wpływ na wynik sprawy naruszenia przepisu art. 316 § 1 k.p.c. w ten sposób, że przy orzekaniu o wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę szeregu wynikających z materiału dowodowego istotnych okoliczności, które winny skutkować zwiększeniem odpowiedzialności pozwanego i konsekwentnie zwiększeniem zadośćuczynienia należnego powodom, to jest:

- rozległego zasięgu książki autorstwa D. K., J. T. (1) oraz M. M. pt. (...), jej dużego nakładu oraz istotnego obrotu dla wydawcy ze sprzedaży tej publikacji, co przekłada się na istotny zakres (natężenie) naruszenia dóbr osobistych i powinność zasądzenia przez Sąd zadośćuczynienia odczuwalnego dla pozwanego;
- konsekwentnej negatywnej postawy pozwanego, który mając wiedzę (co najmniej na etapie postępowania procesowego), iż publikacja zawiera nieprawdzie i zniesławiające informacje na temat powodów, nie podjął żadnych kroków, by zminimalizować skutków naruszenia dóbr osobistych, a wręcz przeciwnie, na etapie procesu sądowego w pierwszej instancji podejmował działania zmierzające do eskalacji naruszenia dóbr osobistych powodów; - pełnionych przez powoda A. D. (1) funkcji państwowych; uzyskanych odznaczeń państwowych; publicznej działalności powoda; rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda w związku z naruszeniem Jego dóbr osobistych przez publikację nieprawdziwych i zniesławiających informacji na jego temat.

W związku z powyższymi zarzutami powód A. D. (1) wniósł o

1. nakazanie spółce (...) sp. z o.o. w W. złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia, o którym mowa w punkcie 1 wyroku, uzupełnionego o następujące nieprawdziwe i zniesławiające informacje na temat A. D. (1): Ludzie tych służb, którzy przez lata służyli komunistycznej ideologii i Sowietom, bez problemów odnaleźli są w nowej rzeczywistości" „A. D. (1)- z SB do NATO” i zobowiązanie do zamieszczenia tego oświadczenia w dziennikach: Gazeta (...), (...), Gazeta (...), oraz w tygodniku (...) przy czym oświadczenie ma zostać wydrukowane w ramce koloru czarnego o grubości 3 punktów typograficznych, tekst czarny na polu koloru białego, czcionką Times New Roman o wielkości 12 punktów typograficznych;

2. nakazanie spółce (...) sp. z o.o. w W. złożenia w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia, o którym mowa w punkcie 1 wyroku, uzupełnionego o następujące nieprawdziwe i zniesławiające informacje na temat A. D. (1): Ludzie tych służb, którzy przez lata służyli komunistycznej ideologii i Sowietom, bez problemów odnaleźli są w nowej rzeczywistości" „A. D. (1)- z SB do NATO” i zobowiązanie do zamieszczenia tego oświadczenia w serwisach internetowych: (...)

i zobowiązanie do zamieszczenia oświadczenia na głównej stronie serwisu internetowego przez 72 godziny, w ramce o rozmiarach min. 600 (szer.) x 300 (wys.) pikseli, czytelną i wyraźną czcionką barwy czarnej na białym de o rozmiarze min. 12;

3. nakazanie spółce (...) sp. z o.o. w W. usunięcie z książki autorstwa D. K., J. T. (1) oraz M. M. pt. (...) — zarówno z egzemplarzy znajdujących się w obrocie, jak i z przyszłych

wydań książki następujących nieprawdziwych i zniesławiających informacji dotyczących A. D. (1): „Ludzie tych służb, którzy przez lata służyli komunistycznej ideologii i Sowietom, bez problemów odnaleźli się w nowej rzeczywistości”, „A. D. (1) - z SB do NATO”

4. upoważnienie A. D. (1) i W. D. (1) do opublikowania ogłoszeń określonych w pkt 1 oraz 2 wyroku, uzupełnionych o następujące nieprawdziwe i zniesławiające informacje dotyczące A. D. (1):

- „Ludzie tych służb, którzy przez całe lata służyli komunistycznej ideologii i Sowietom, bez problemów odnaleźli w nowej rzeczywistości”, „A. D. (1) - z SB do NATO”;

na koszt spółki (...) sp. z o.o. w W. w przypadku niewykonania przez pozwanego obowiązków z pkt 1 i 2 wyroku w oznaczonym terminie;

5. zasądzenie od spółki (...) sp. z o.o. w W. na rzecz A. D. (1) kwoty 40 000 zł z odsetkami ustawowymi od 17 lipca 2015r. do dnia zapłaty ponad dotychczas zasądzone zadośćuczynienie, tak aby łączna kwota zadośćuczynienia wyniosła 70 000 zł na rzecz A. D. (1);

6. zasądzenie od spółki (...) sp. z o.o. w W. na rzecz W. D. (1) kwoty 20 000 zł z odsetkami ustawowymi od 17 lipca 2015r. do dnia zapłaty ponad dotychczas zasądzone zadośćuczynienie, tak aby łączna kwota zadośćuczynienia wyniosła 30.000 (trzydzieści tysięcy) na rzecz W. D. (1);

7. zasądzenie od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz A. D. (1) i W. D. (1) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie przed sądem I (pierwszej) i II (drugiej) instancji według zestawienia kosztów, które zostanie złożone na rozprawie apelacyjnej ewentualnie według norm prawem przepisanych.

Pozwany zaskarżył wyrok w punktach 1, 2, 3, 4, 6, 7, 9 i 10, zarzucając:

(...). błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez:

1. przyjęcie, że napisano w książce pt. (...) niezgodnie z prawdą, że:

- „(...) nie zaniedbał też pracy partyjnej (...)”;

- „P. H. J. (1), ostatni dyrektor Departamentu (...) 15 maja 1990 roku, a więc „na odchodne”, przyznał A. w uznaniu za zasługi w walce z wrogami socjalizmu wyróżnienie 500 tys. zł. (...) tak zasłużonego w walce przeciwko USA (...)”;

- „(...) i 12 lipca premier L. M. powołał naszego bohatera na zastępcę szefa Agencji Wywiadu Z. S. (2002-2004) ” /

2. Przyjęcie, że stwierdzenia: D. uczył się języka niemieckiego, trafił więc początkowo na stanowisko inspektora Wydz. (...)”;

- „Wiatach stalinizmu (1949-1953) pracował w Związku (...)”; - „Następnie partia rzuciła go na odcinek kultury i znalazł się w Ministerstwie Kultury i Sztuki. (...) roku został na wiele lat pracownikiem (...) Ministerstwa Kultury i Sztuki, a także sekretarzem Związku Zawodowego (...)”; - „Ukoronowaniem kariery stało się w 1988 roku stanowisko dyrektora w Komitecie (...), kiedy syn był już naczelnikiem wydziału w wywiadzie (...) były napisane bez należytej podstawy zawartej w dokumentach Instytutu Pamięci Narodowej, chociaż nie było to działanie bezprawne tylko oparte na dokumentach urzędowych.

3. Przyjęcie, że stwierdzenia:

a) na temat A. a D.:

- „(...) ostatni naczelnik Wydziału (...) Departamentu (...) (...) ”;

- „D. uczył się języka niemieckiego, trafił więc początkowo na stanowisko inspektora Wydz. P';

- „ (...) a po siedmiu dniach objął stanowisko naczelnika”; - „ (...) nie zaniedbał też pracy partyjnej (...)”;

- „ P. H. J. (1), ostatni dyrektor Departamentu (...), 15 maja 1990 roku, a więc „ na odchodne”, przyznał A. D. (1) w uznaniu za zasługi w walce z wrogami socjalizmu wyróżnienie 500 tys. zł. (...) tak zasłużonego w walce przeciwko USA (...)”; - „Doświadczenie (...)z W. musiało zostać wykorzystane”;

- „ (...) i 12 lipca premier L. M. powołał naszego bohatera na zastępcę szefa Agencji Wywiadu Z. S. (2002-2004) ”;

b) na temat W. D. (1):

- „ Wiatach stalinizmu (1949-1953)pracował w Związku (...)”;

- „ Następnie partia rzuciła go na odcinek kultury i znalazł się w Ministerstwie Kultury i Sztuki. (...) roku został na wiele lat pracownikiem (...)Ministerstwa Kultury i Sztuki, a także sekretarzem Związku Zawodowego (...)”; - „ Ukoronowaniem kariery stało się w 1988 roku stanowisko dyrektora w Komitecie ds. Radia i (...), kiedy syn był już naczelnikiem wydziału w wywiadzie (...)”.

zniesławiają i naruszają, dobra osobiste pozwanych.

II. naruszenie prawa materialnego, tj. :

1. art. 24 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że nastąpiło naruszenie dóbr osobistych w postaci dobrego imienia Powodów. Nawet jednak gdyby przyjąć, że naruszenie takie nastąpiło, zasądzenie niewspółmiernego w stosunku do jego rozmiaru publikacji ogłoszenia w wielu nie związanych ze sprawą środkach przekazu;
2. art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez zasądzenie niewspółmiernie wysokiego zadośćuczynienia, mimo że z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, że Powodów nie spotkały żadne konkretne nieprzyjemności związane z umieszczeniem stwierdzeń jak powyżej w książce (...)
3. Zasądzenie odsetek od dnia doręczenia pozwu chociaż kwota została dopiero sprecyzowana w zaskarżonym wyroku - naruszenie art. 455 w związku z art. 448 k.c..
4. art. 24 k.c. poprzez nakazanie publikacji oświadczenia w dzienniku(...) - nie ma takiego dziennika (postanowienie niewykonalne).
5. art. 24 k.c. poprzez nakazanie rażąco niewspółmiernego i bardzo kosztownego uchylenia domniemanych skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez publikację w mediach: „ Gazeta (...)”*, (...), (...) oraz Gazeta (...), (...)
6. art. 24 k.c. poprzez nakazanie uchylenia domniemanych skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez publikację w mediach: Gazeta (...), (...),(...) oraz Gazeta (...), (...) (...)pl, (...) ze względu na to, że zamieszczano tam reklamy w ramach kampanii promocyjnej książki (...), chociaż w Gazecie (...) i (...) w ogóle nie reklamowano tej książki, a w pozostałych mediach, choć umieszczono materiały promocyjne, to nie zawierały one żadnych informacji o Powodach, w związku z czym nie ma żadnego powodu by umieszczać w nich treści ogłoszenia albowiem nie były tam publikowane żadne treści dotyczące powodów.
7. art. 24 k.c. poprzez nakazanie uchylenia domniemanych skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez publikację w internetowych mediach: (...) na stronie głównej w ramce o szerokości min. 600x 300 pikseli, choć zaburza to układ graficzny tych mediów, co czyni w praktyce taką publikację niewykonalną.
8. art. 24 k.c. poprzez nakazanie uchylenia domniemanych skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez usunięcie z książki będącej już w obrocie sformułowań dotyczących powodów.

9. art. 24 k.c. i art. 429 k.c. poprzez przyjęcie bezprawności działania pozwanego, choć opierał się on na materiałach archiwalnych i działał w interesie publicznych chcąc przybliżyć czytelnikom nieznanne aspekty historyczne transformacji ustrojowej.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów od powodów na rzecz pozwanych za obie instancje, ewentualnie

o nakazanie publikacji ogłoszenia, o którym mowa w punkcie 1. zaskarżonego wyroku tylko na portalu (...) na okres 48 godzin i w tym względzie zmianę punktu 3 wyroku i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie oraz zmianę punktów 2. i 4. oddalenie w pozostałym zakresie (oddalenie wniosku o zamieszczenie publikacji ogłoszenia w innych mediach niż (...)) zmianę punktu 3. wyroku poprzez eliminację z jego treści: „zarówno z egzemplarzy znajdujących się w obrocie, jak i” oraz zmianę punktów 6 i 7 poprzez oddalenie roszczeń finansowych powodów oraz zmianę punktów 9. i 10. poprzez zasądzenie kosztów postępowania proporcjonalnie do wyniku sprawy od powodów na rzecz pozwanych za obie instancje w proporcji odnośnie do wyniku sprawy

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest w częściowo uzasadniona, natomiast apelacja powodów jest bezzasadna.

Powodowie domagali się udzielenia ochrony prawnej twierdząc, że publikacja pt. (...) godziła w ich dobra osobiste z uwagi na podanie nieprawdziwych informacji na temat obu powodów. Jednocześnie przytoczyli oni konkretne sformułowania, z których wywozili roszczenia o ochronę dóbr osobistych oparte o podstawę prawną zawartą w art. 24 k.c. i art. 448 k.c.

Sąd Okręgowy, uwzględniając powództwo o nakazanie pozwanemu złożenia stosownego oświadczenia i usunięcie kwestionowanych sformułowań stwierdził, że przemawiało za tym ustalenie, iż wymienione informacje zawarte w rozdziale 7 książki pt. (...) nie polegają na prawdzie.

Z uwagi na zakres zaskarżenia wyroku i podniesione zarzuty apelacyjne, na obecnym etapie postępowania należało skupić się jednak wyłącznie na tych fragmentach publikacji, których dotyczyły obie apelacje.

Biorąc zatem pod uwagę apelację pozwanego, przedmiotem oceny mogły być jedynie cytaty przytoczone w pkt. 1 wyroku Sądu Okręgowego. Z kolei powód A. D. (1) w zakresie roszczeń niemajątkowych, domagając się zamieszczenia przeprosin, odnosił się wyłącznie do tytułu rozdziału 7 „A. D. (1) – z SB do (...) oraz informacji zawartej we wstępie książki (k. 23) „Ludzie tych służb którzy przez całe lata służyli komunistycznej ideologii i Sowietom, bez problemów odnaleźli się w nowej rzeczywistości”.

Tym samym, na obecnym etapie postępowania rozstrzygnięcie o popieranym przez powoda środkach ochrony niemajątkowej, nie mogło dotyczyć pozostałych fragmentów publikacji, co do których Sąd Okręgowy prawomocnie oddalił powództwo.

Należy zauważyć, że powodowie nie podważali przy tym ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, natomiast pozwany zarzucił błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że niezgodnie z prawdą napisano, iż A. D. (1) „(...) nie zaniedbał pracy partyjnej” oraz, że „P.. H. J. (1), ostatni dyrektor Departamentu (...) 15 maja 1990 roku, a więc „na odchodnie”, przyznał A. D. (1) w uznaniu za zasługi w walce z wrogami socjalizmu wyróżnienie 500 tys. zł. (...) tak zasłużonego w walce przeciwko USA (...)” jak też zdanie „ (...) i 12 lipca premier L. M. powołał naszego bohatera na zastępcę szefa Agencji Wywiadu Z. S. (2002-2004)”.

W konsekwencji pozwany domagał się ustalenia, że także powyższe stwierdzenia znajdowały odzwierciedlenie w faktach.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku zaprezentowanemu przez pozwanego, z prawidłowo ocenionych przez Sąd Okręgowy zeznań świadków H. J. (1) i G. C. wynikało, że nagroda w wysokości 500 000 zł nie została

przyznana powodowi „na odchodne” za jego zasługi w walce przeciwko wrogom socjalizmu lecz za przygotowanie operacji (...), stanowiącej reakcję na podjęte na arenie międzynarodowej rozmowy na temat zjednoczenia (...), które zapowiadały stworzenie nowego układu sił w Europie, a co za tym idzie także zmianę pozycji Polski. W reakcji na nową sytuację służby zainicjowały działania, mające na celu kontestowanie pozycji ZSRR w celu umocnienia pozycji Polski, a nawet jej ewentualnego wstąpienia w struktury (...). Nagroda otrzymana przez A. D. (1) z rąk płk. H. J. (1) stanowiła wyraz docenienia jego zaangażowania w tę operację.

W świetle powyższego prawidłowe było zatem ustalenie Sądu Okręgowego, iż informacja zawarta w publikacji, dotycząca nagrody otrzymanej przez powoda A. D. (1) była niezgodna z prawdą, podobnie zresztą jak informacja, iż w dniu 12 lipca premier L. M. powołał A. D. (1) na zastępcę szefa Agencji Wywiadu Z. S. (2002-2004). Jak bowiem wynika z zeznań powoda A. D. (1), Agencja powstała z przekształcenia Zarządu Wywiadu Urzędu Ochrony Państwa, zaś od 18 grudnia 2002r. pełnił on funkcję Zastępcy Dyrektora (...), a zatem nie został powołany lecz kontynuował służbę w wywiadzie w nowej strukturze organizacyjnej. W aktach sprawy brak było innych dowodów, które pozwalałyby uznać, iż podane informacje znajdowały potwierdzenie w rzeczywistości.

Słusznie natomiast pozwany zarzucał, że błędne było ustalenie Sądu Okręgowego co do tego, iż niezgodnie z prawdą napisano, że powód A. D. (1) w trakcie swojego pobytu w H. „nie zaniedbał też pracy partyjnej”, skoro dokumenty zgromadzone w teczce personalnej funkcjonariusza A. D. (1) prowadzą do zgoła odmiennych wniosków. Z opinii służbowej z 15 października 1988r. (za okres 18.08.1984r. - 31.08.1988r.) wynika, że pełnił on funkcję sekretarza POP (k. 106), zaś „przez ostatnie 4 lata pracował w randze II sekretarza ds. konsularnych” „zaangażowany w pracy partyjnej i społecznej” (k. 107). Z zeznań powoda wynika, że podczas służby w H. był najpierw III sekretarzem ambasady, a następnie z woli pracowników ambasady i w wyniku nacisków ambasadora, który wyjednał na to specjalne zgody w Wydziale Zagranicznym KC PZPR i Kierownictwie MSW, został sekretarzem POP w randze II sekretarza ds. konsularnych.

Mając powyższe na uwadze trzeba uznać, że stwierdzenie, iż powód pracując w rezydenturze w H. nie zaniedbał też pracy partyjnej, nie stanowi informacji niezgodnej z prawdą, skoro został on sekretarzem POP, czyli podstawowej organizacji partyjnej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W pozostałym zakresie strony nie podważyły ustaleń Sądu Okręgowego odnoszących się do faktów z życiorysów obu powodów, które w zestawieniu z zawartymi w Rozdziale 7 informacjami uzasadniały stwierdzenie, że w spornej publikacji znalazły się częściowo błędne informacje, nie znajdujące odzwierciedlenia w faktach. W odniesieniu do większości z nich możliwa była bowiem weryfikacja w kategoriach prawdy lub fałszu, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym dowód z zeznań świadka J. T. (1) oraz przesłuchania powodów był wystarczający do ustalenia, że w przypadku A. D. (1) nieprawdziwe były informacje co do tego, że:

- pełnił on funkcję naczelnika, ponieważ w rzeczywistości był inspektorem,
- pracował w Wydziale (...) Departamentu (...) MSW, ponieważ mimo, iż początkowo był przewidziany do pracy w tym Wydziale (ds. Niemiec), a jak zeznał, było to jego marzenie, to jednak ostatecznie został zatrudniony w (...) (ds. zwalczania dywersji) i pracował w nim w latach 1981- 1987r., a następnie po powrocie z H. w roku 1988 został skierowany do pracy w (...) (ds. dezinformacji),
- zasłużył się w walce przeciwko USA, gdyż nie było to przedmiotem jego działania,
- zdobywał doświadczenie w W. i że zostało ono wykorzystane, ponieważ w okresie pracy w Departamencie (...) MSW A. D. (1) nie pracował w W. lecz w H. w latach 1984- 1988,
- 12 lipca premier L. M. powołał A. D. (1) na zastępcę szefa Agencji Wywiadu Z. S., gdyż od grudnia 2002r. był w Zarządzie wywiadu (...) jako Zastępca Dyrektora ds. Operacyjnych, natomiast Agencja Wywiadu powstała z przekształcenia Zarządu Wywiadu (...),

- płk. H. J. (1) ostatni dyrektor Departamentu (...) w dniu 15 maja 1990 roku, a więc „na odchodne” przyznał A. D. (1) w uznaniu za zasługi w walce z wrogami socjalizmu wyróżnienie 500 000 zł, gdyż powód otrzymał tę nagrodę za udział w akcji (...), która nie była wymierzona przeciwko wrogom socjalizmu.

Z kolei w przypadku W. D. (1) nie budziło wątpliwości i nie było zresztą kwestionowane przez pozwanego, że nie polegały na prawdziwych informacjach co do tego że:

- w latach stalinizmu (1949-1953) pracował w Związku (...) ((...)), ponieważ (...) został rozwiązany 21 lipca 1948 r., wchodząc w skład nowo założonego Związku (...) ((...)), zaś W. D. (1) był członkiem (...),

- partia rzuciła go na odcinek kultury i znalazł się w Ministerstwie Kultury i Sztuki, a w 1958 roku został na wiele lat pracownikiem (...) Ministerstwa Kultury i Sztuki, skoro w roku 1958 r. został wyrzucony z PZPR, co wiązało się z koniecznością szukania pracy, a ponadto nie był zatrudniony w Ministerstwie Kultury lecz przez 15 lat pracował w (...), pełniąc jednoosobowe stanowisko ekonomisty, będąc członkiem władz zarządu głównego w 1965r., a sekretarzem zarządu głównego po ponownym wstąpieniu do PZPR w roku 1968r.. Z Ministerstwem Kultury współpracował, będąc członkiem jego kolegium, ale nie stałym, lecz przedstawicielem (...) związku w Ministerstwie Kultury i Sztuki,

- ukoronowaniem jego kariery stało się w 1988 roku stanowisko dyrektora w Komitecie (...) kiedy syn był naczelnikiem wydziału w wywiadzie, skoro syn nie był naczelnikiem wydziału, natomiast W. D. (1) został przeniesiony do Komitetu (...), pełniąc obowiązki dyrektora departamentu od roku 1985, a w 1988 roku przeszedł na emeryturę.

Odnosząc się zatem do podstawy faktycznej wyroku należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w zakresie w jakim obejmowały one treść zawartych w publikacji informacji na temat powodów, jak też prawdziwości lub nieprawdziwości danych przytoczonych w książce wydanej przez pozwanego. Jedynie w przypadku sformułowania dotyczącego niezaniechania przez pozwanego pracy partyjnej, należy uznać, że jest to wypowiedź o charakterze ocennym, jednak znajdująca odzwierciedlenie w faktach, biorąc pod uwagę, że powód służąc w H. był najpierw III sekretarzem, a następnie został sekretarzem POP.

Rzecz jednak w tym, że niniejsze postępowanie nie miało jedynie na celu ustalenia, które z przedstawionych przez pozwanego wydawcę informacji były informacjami nieprawdziwymi, ani też nie chodziło w nim o umożliwienie powodowi zamieszczenia sprostowań w trybie art. 31 a prawa prasowego lecz zmierzało ono do udzielenia powodowi ochrony prawnej w przypadku stwierdzenia, że informacje zawarte w publikacji naruszyły ich dobra osobiste. Należy zauważyć, że prawdziwość podanej informacji może ale nie musi wyłączać bezprawności, z drugiej zaś strony w pewnych szczególnych sytuacjach nawet podanie informacji, która okazała się ostatecznie nieprawdziwa nie musi rodzić odpowiedzialności sprawcy naruszenia dobra osobistego, o ile dochował on należytej, zawodowej staranności dziennikarskiej.

Tymczasem lektura uzasadnienia Sądu Okręgowego prowadzi do wniosku, że Sąd ten ograniczył się wyłącznie do ustalenia, która z informacji zawartych w rozdziale 7 książki (...) jest informacją prawdziwą, a która takiej cechy nie posiada, przyjmując jednocześnie, że każda informacja nieprawdziwa narusza dobra osobiste powodów. Podobnie zresztą powodowie postrzegali przedmiot niniejszego procesu, twierdząc, że z założenia każda błędna informacja na ich temat wkracza w sferę ich dóbr osobistych, naruszając ich cześć, w tym dobre imię. Dodatkowo powód A. D. (1) wyjaśnił, że upatruje naruszenia swych dóbr osobistych w sugestii, że swoją karierę zawodową w Służbie Bezpieczeństwa PRL zawdzięcza powiązaniom rodzinnym, podczas gdy w rzeczywistości jego osiągnięcia i rozwój zawodowy w służbach są wyłącznie wynikiem jego ciężkiej pracy, zaangażowania i własnych zasług. Świadczą o tym następujące wypowiedzi powoda: „nie pomogło mi pochodzenie, ani kumoterstwo, ani koneksja, osiągnąłem wszystko własną pracą. Tylko o to mi chodzi”, „nie wstydę się że byłem oficerem polskiego wywiadu, ale trzeba pisać prawdę” „Wszystko osiągnąłem dzięki ciężkiej pracy. Ojciec był przeciwny żebym poszedł do służb do MSW” „ktoś zadbał o to żeby mi podstawić nogę. Że jestem resorowym dzieckiem, wszystko osiągnąłem swoją pracą” „Czy coś dostałem dlatego że nie zasługuję na to?”, „to co osiągnąłem w PRL-u to wynik mojej ciężkiej pracy”

Podobnie W. D. (1), który zeznał: „wstąpiłem do partii po to, żeby być zatwierdzony przez KC partii. Dostałem rekomendację, ona pomagała”, „Partia mnie nigdzie nie rzuciła, nie widzę w tym nic złego, tylko to nieprawda”.

Z powyższym rozumieniem celu postępowania o ochronę dóbr osobistych nie można się jednak zgodzić, chociażby dlatego, że nie każda informacja, która nie znajduje oparcia w faktach z założenia musi naruszać dobra osobiste podmiotu, którego dotyczy. Możliwe są przecież sytuacje, że wbrew faktom, danej osobie zostaną przypisane cechy lub postępowanie, które w odbiorze społecznym będą kształtować o niej pozytywną opinię, chociażby była ona nieuprawniona. Oznacza to, że na płaszczyźnie ochrony dóbr osobistych jednostki, ocena powinna mieć znacznie szerszy wymiar, aniżeli tylko odnoszący się do kategorii prawdy lub fałszu.

Z punktu widzenia prawdziwości informacji, zgodnie z tradycyjnym poglądem doktryny i judykatury, w przypadku naruszenia czci danego podmiotu, wykazanie prawdziwości zniesławiających zarzutów powoduje wyłączenie bezprawności naruszenia. Stanowisku temu przeciwstawił się Sąd Najwyższy w wyroku z 14 maja 2003r. (I CKN 463/01) oraz uchwale siedmiu sędziów z 18 lutego 2005 r. (III CZP 53/04), wskazując, iż w przypadku dołożenia przez dziennikarza należytej staranności podczas przygotowywania materiału prasowego, jego zachowanie nie może zostać uznane za bezprawne nawet wówczas, gdy informacje zawarte w materiale okazały się ostatecznie sprzeczne z prawdą.

Tak więc w sytuacji gdy dochodzi do upublicznienia negatywnych faktów lub ocen dotyczących innej osoby, co godzi w jej dobra osobiste, w tym prawo do dobrego imienia, przysługuje jej ochrona na podstawie art. 24 § 1 k.c., zaś miara staranności, jakiej dochował naruszcyciel dóbr osobistych w celu ustalenia, czy podana informacja jest zgodna z prawdą, nie jest bez znaczenia, gdyż może mieć wpływ na zakres i sposób ochrony udzielonej pokrzywdzonemu, tj. co do treści i formy oświadczenia, które będzie zobowiązany złożyć naruszcyciel oraz wpływać na zasadność lub wysokość ewentualnego zadośćuczynienia pieniężnego (art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c.). W orzecnictwie zwrócono także uwagę na to, że należy odróżnić wypowiedź zawierającą informację o faktach, którą można ocenić według kryterium prawda-fałsz oraz wypowiedź oceną, która nie podlega weryfikacji według tego kryterium. Zazwyczaj jednak wypowiedzi mają charakter mieszany, zawierając zarówno elementy faktyczne i też ocenne. Należy zgodzić się co do tego, że odnośnie do wypowiedzi zawierającej ocenę, ochronie podlegają tylko takie wypowiedzi ujemne, które korzystały z wystarczającej podstawy faktycznej. Nie może być także uznana za rzeczową taka ocena, która opiera się wprawdzie na faktach prawdziwych, ale celowo tak dobranych, aby uwiarygadniały one krytyczną ocenę naruszającą dobra osobiste innej osoby, mimo braku rzeczywistego związku w świetle zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego wyrażonej oceny z tak dobranymi faktami.

Jeżeli chodzi o cześć jako dobro osobiste wprost wymienione w art. 23 k.c., to wyodrębnić należy dwa jej aspekty: wewnętrzny, utożsamiany z godnością osobistą, czyli wyobrażeniem człowieka o własnej wartości i oczekiwaniem szacunku ze strony innych ludzi, oraz zewnętrzny, utożsamiany z dobrym imieniem, dobrą sławą, dobrą opinią innych ludzi, szacunkiem, którym otoczenie obdarza daną osobę w odniesieniu do różnych sfer życia ludzkiego - osobistej, rodzinnej, społecznej, czy zawodowej. Ochronie przewidzianej w kodeksie cywilnym podlegają oczywiście oba ww. aspekty czci człowieka (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 2015 r., I ACa 305/13, LEX nr 1808818).

Przyjmuje się, że do naruszenia tego dobra dochodzi najczęściej przez rozpowszechnianie wiadomości, przez które sformułowane są zarzuty lub ujemne oceny odnoszące się do określonej osoby, dotyczące jej postępowania w życiu osobistym, rodzinnym czy zawodowym. Chodzi o reguły o przedstawienie tej osoby w negatywnym świetle, przypisanie jej zachowań, cech czy właściwości, które mogą narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1971 roku, II CR 455/71, OSNC rok 1972, nr 4, poz. 77 czy z dnia 8 października 1987 roku, II CR 269/87, OSNC rok 1989, nr 4, poz. 66). Krzywdą wynikającą z tak ujętego naruszenia jest uczucie dyskomfortu spowodowane utratą szacunku otoczenia. Naruszeniem tak pojmowanych dóbr jest zaś przekazanie informacji o takim postępowaniu jednostki, które w odbiorze społecznym wiąże się z ujemną oceną. Cześć może więc naruszyć każda wypowiedź, która niesie treści informacyjne o wydzwięku pejoratywnym (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 27 listopada 2017r. VI ACa 624/16). Chodzi

więc o wyrażoną na temat danej osoby krytyczną ocenę lub podanie negatywnych faktów rzutuujących na sposób jej postrzegania przez otoczenie lub opinię publiczną.

O ile dla stwierdzenia naruszenia godności osobistej nie jest konieczne, aby zarzut sformułowany pod adresem danej osoby był rozpowszechniony, to o naruszeniu tzw. czci zewnętrznej (dobrego imienia, reputacji), która jest oceną jednostki w oczach innych, można mówić dopiero wówczas, gdy dyskredytująca jednostkę wypowiedź dotrze do osób trzecich, zostanie upubliczniona.

Istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy art. 24 k.c. wskazuje, iż ciężar dowodu w sprawach o ochronę dóbr osobistych przedstawia się w ten sposób, że przede wszystkim na powodzie, zgodnie z ogólnymi zasadami (zob. art. 6 k.c.), spoczywa obowiązek wykazania, że jego dobra osobiste zostały naruszone lub zagrożone naruszeniem przez cudze działanie. Musi on więc wykazać zarówno fakt, że dana osoba podjęła określone działanie oraz że działanie to narusza jego dobra osobiste, bądź zagraża takim naruszeniem.

Z kolei na osobie, której przypisano określone zachowanie naruszające dobra osobiste innego podmiotu, ciąży obowiązek wykazania okoliczności, które wyłączają bezprawność jej zachowania (wobec domniemania takiej bezprawności). Ciężar wykazania, że dane działanie naruszające lub zagrażające dobrom osobistym pokrzywdzonego, nie miało charakteru bezprawnego, obciąża, zatem osobę mającą dopuścić się naruszenia dóbr osobistych innego podmiotu.

Tym niemniej w każdym przypadku przesłanką konieczną do udzielenia ochrony dobra osobistego jest zagrożenie lub naruszenie, zaś zgodnie z dominującym poglądem, przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobrego imienia, należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucia osoby żądającej ochrony, lecz także obiektywną reakcję opinii społeczeństwa. Tytułem przykładu można powołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2010 r. (V CSK 19/10), w którym stwierdzono, że o zniesławiającym charakterze wypowiedzi nie decyduje jej skutek w postaci reakcji otoczenia powoda, wyrażającej się zmianą w nastawieniu do niego; chodzi wyłącznie o opinię znajdującą wyraz w poglądach ludzi rozsądnie i uczciwie myślących. Należy zatem badać, czy określona wypowiedź mogła nie tylko u adresata, ale u przeciętnego rozsądnie zachowującego się człowieka wywołać negatywne oceny i odczucia (podobnie Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 8 marca 2012 r., V CSK 109/11, z dnia 28 marca 2003 r. V CSK 308/02, z dnia 11 marca 1997 r. III CKN 33/9, z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1076/00).

Z powyższego wynika, że punktem wyjścia w procesie o ochronę dóbr osobistych naruszonych przez wypowiedź prasową (publikację) musi być ustalenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, ocenianego według kryterium obiektywnego. Przy tej ocenie zaś należy uwzględniać cały kontekst sytuacyjny oraz jego społeczny odbiór, oceniany według kryteriów obiektywnych, to jest właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych. Konieczne jest więc zachowanie należytych proporcji i umiaru.

W okolicznościach niniejszej sprawy, zarówno z punktu widzenia obiektywnej miary i odbioru publikacji przez przeciętnego czytelnika należy uznać, że sam wydzźwięk książki zatytułowanej (...) jest negatywny, bowiem co do zasady piętnuje ona opisane w niej postaci, ukazując kariery zawodowe i społeczne jej bohaterów na przestrzeni lat, poczynając od czasów poprzedniego ustroju, poprzez okres transformacji, aż do nowej rzeczywistości, co wynika z tekstu zamieszczonego na okładce, wstępu, ale także z zeznań świadków J. T. (1), D. K., prezesa pozwanej spółki (...).

Także biorąc pod uwagę odbiór przeciętnego czytelnika we współczesnej Polsce trzeba przyjąć, że przynajmniej u części odbiorców, sama informacja o przynależności danej osoby do Służby Bezpieczeństwa PRL, uznawanej przez nich za aparat represji państwa względem obywateli, mogła wywoływać jednoznacznie negatywne skojarzenia. W związku z tym podanie niezgodnie z prawdą, że dana osoba była funkcjonariuszem SB, mimo iż do tej służby nie należała, co do zasady stanowiłoby o naruszeniu jej dóbr osobistych w postaci czci i to w obu jej aspektach, zarówno wewnętrznym (godność), jak i zewnętrznym (dobre imię), a tym bardziej stwierdzenie, że dana osoba była wysoko postawionym funkcjonariuszem SB, członkiem nomenklatury.

Z tego punktu widzenia te wypowiedzi, które wskazywały na pełnienie przez A. D. (1) wyższych niż faktycznie funkcji w aparacie władzy PRL, rzeczywiście stanowią naruszenie dobrego imienia powoda. Potwierdzają to zeznania powoda A. D. (1): „sugeruje, że należałem do kadry kierowniczej departamentu (...)”, „(...) to nie jest hańbiące”, „osoby od zastępcy wzwyż były w nomenklaturze KC, ja nie należałem do nomenklatury. Ja byłem wykonawcą, a nie kierownikiem, nie byłem dobrze widziany przez kierownictwo”, „godność narusza bo nie należę do nomenklatury”. Wprawdzie powód nie zaprezentował na innego materiału dowodowego na okoliczność społecznego odbioru publikacji, tym niemniej w zestawieniu z zeznaniami powoda, doświadczenie życiowe pozwala uznać, że do tego naruszenia doszło. Tym bardziej, że chodziło o książkę wydaną w wielotysięcznym nakładzie.

Analiza kwestionowanych fragmentów tekstu w związku z roszczeniami zgłoszonymi przez powodów powinna się zatem rozpocząć od ustalenia, czy dana informacja lub ocena narusza którekolwiek z dóbr osobistych powodów. Dopiero jeżeli można ją w ten sposób zakwalifikować, winna stać się ona przedmiotem badania pod kątem zgodności z prawdą, skoro podanie informacji prawdziwej może w pewnych warunkach wyłączać ochronę na gruncie art. 23 i 24 k.c. z uwagi na brak bezprawności. W sytuacji ustalenia, że informacja naruszająca dobra osobiste jest nieprawdziwa, nie powinno budzić wątpliwości, że roszczenie o zaniechanie naruszeń lub odwrócenie skutków dokonanego naruszenia jest roszczeniem uzasadnionym.

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych niewątpliwym jest jednocześnie, że w tekście rozdziału 7 znalazły się błędy i nieścisłości dotyczące obu powodów ale znajdują się wśród nich także informacje zgodne z prawdą. Analiza treści spornych fragmentów publikacji książkowej, przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych prowadzi zaś do wniosku, iż w przeważającej mierze nie naruszają one dóbr osobistych powodów, bowiem z punktu widzenia ich odbioru przez przeciętnego, rozsądnego myślącego człowieka, informacje te mają w istocie charakter neutralny dla dóbr osobistych A. D. (1) i W. D. (1).

W tym kontekście odnosząc się do apelacji powoda A. D. (1) i popieranego przez niego roszczenia niemajątkowego obejmującego żądanie zamieszczenia przeprosin w związku z tytułem rozdziału „A. D. (1) - z SB do (...)”, należy stwierdzić, że wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego, sformułowanie to nie sugerowało, że A. D. (1) został przedstawicielem przy NATO dlatego, że wywodził się ze Służby Bezpieczeństwa. Przeciwnie, z zeznań świadka J. T. (1) oraz prezesa zarządu pozwanej, jak też treści samej publikacji wynika, że chodziło w niej raczej o pokazanie, że przynależność powoda do Służby Bezpieczeństwa w czasach PRL-u nie stanowiła przeszkody w znalezieniu się w urzędzie związanym z NATO. Powyższy tytuł należy zatem odczytywać w ten sposób, że A. D. (1) znalazł się w NATO pomimo tego, że był w Służbie Bezpieczeństwa, co niewątpliwie stanowi informację prawdziwą, nie budzącą wątpliwości i nie naruszającą dóbr osobistych powoda, który nie zaprzeczał jej na żadnym etapie postępowania, twierdząc jedynie, że autorzy powinni podać pełną informację co do kariery zawodowej powoda, którą rozpoczęła praca w Milicji Obywatelskiej (MSW), poprzez Służbę Bezpieczeństwa, Urząd Ochrony Państwa i NATO. Ponieważ należy zgodzić się z pozwanym, że najistotniejszymi i najbardziej wyrazistymi etapami tej kariery była praca w Służbie Bezpieczeństwa i NATO, kwestionowany tytuł stanowi niejako podsumowanie ścieżki zawodowej powoda. Nie narusza on dóbr osobistych powoda, skoro sam powód nie uznaje informacji o swojej przynależności do Służby Bezpieczeństwa za uchybiającą jego godności.

Sąd Apelacyjny podziela także stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że brak było podstaw do zastosowania żądanych przez powoda środków ochrony w związku z zawartym we wprowadzeniu do książki zdaniem „Ludzie tych służb którzy przez całe lata służyli komunistycznej ideologii i Sowietom, bez problemów odnaleźli się w nowej rzeczywistości”.

Po pierwsze dotyczy ono bowiem całej publikacji, ma zatem znacznie szerszy kontekst, wyraża ocenę autorów co do poprzedniego ustroju PRL, a także ich ocenę co do zjawiska związanego z transformacją ustrojową i sytuacją osób należących do dawnego aparatu władzy. Publikacja mająca wszakże charakter wypowiedzi dziennikarskiej, powinna być zatem oceniana przez pryzmat wynikającego z art. 12 ust.1 pkt 1 prawa prasowego zachowania staranności i

rzetelności dziennikarskiej na etapie zbierania i wykorzystania materiałów prasowych, a także mającej swe źródło w art. 10 ust. 1 prawa prasowego zasady dobrej sztuki i etyki zawodowej.

Po drugie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, sformułowanie to nie narusza to dóbr osobistych powodów i znajduje odzwierciedlenie w dokumentach zgromadzonych w aktach personalnych powoda A. D. (1), z których wynika, że był on zaangażowanym funkcjonariuszem aparatu władzy. W tym kontekście należy powołać rekomendację udzieloną 20 listopada 1976r. przez mjr. E. N. (2)- st. redaktora tygodnika: (...) : „znam ob. A. D. (1) jako syna tow. W. D. (1), zasłużonego działacza młodzieżowego ((...)) partyjnego i społecznego, całkowicie oddanego sprawie Polski Ludowej i socjalizmu. (...). Uważam, że ukształtowany ideowo w takiej rodzinie ob. A. D. (1) w pełni zasługuje na rekomendację do pracy w MSW” (k. 14, k 40 akt IPN), dokument z przebiegu służby powoda A. D. (1) i uzyskane w tym okresie nagrody, pochwały (k. 68, k. 0111, k. 70), informację o udziale w obozie szkoleniowym poświęconym m.in. wybranym zagadnieniem marksizmu i leninizmu, zapoznanie z podstawowymi problemami polityki PZPR w kontekście zadań stojących przed ruchem młodzieżowym, opinia służbowa z 10 grudnia 1979r., w której stwierdzono: „swoją postawą i światopoglądem jest ściśle ideowo związany z socjalizmem, w pracy partyjnej aktywny” (k. 77), tekst ślubowania złożonego przez powoda A. D. (1) 15 września 1980 r., w którym jest mowa o tym by „ zwalczać wrogów bez względu na miejsce ich działania, występujących przeciwko ustrojowi socjalistycznemu i interesom PRL oraz przeciwko innym państwom socjalistycznym” „aktywnie uczestniczyć w umacnianiu ustroju PRL” „służyć wiernie Ojczyźnie, Partii i Władzy” (k. 84), arkusz oceny kwalifikacyjnej, w której zaznaczono: „ głęboko zaangażowany ideowo” „dobra znajomość problematyki marksizmu-leninizmu” „zaangażowanie w naukę i pracę partyjną” (k. 90, 0141), wniosek z 13 lutego 1984r. o delegowanie do pracy za granicą w charakterze pracownika rezydentury w H. na stanowisku II sekretarza ambasady PRL, z którego wynika, że powód A. D. (1) „szczególnie zna problematykę dywersji ideowo-politycznej. Jest aktywnym członkiem Partii” k 98 , opinia partyjna „ jest zdyscyplinowanym i zaangażowanym towarzyszem” (k. 99), opinię służbową z 15 października 1988r. (za okres 18.08.1984r-31.08.1988r.) pełniona funkcja sekretarz POP „ przez ostatnie 4 lata pracował w randze II sekretarza ds. konsularnych” „zaangażowany w pracy partyjnej i społecznej” (k. 106, 107 akt IPN). Ponadto w przypadku powoda A. D. (1), który został przedstawicielem Polski w (...), a także, co sam przyznał, został doceniony w biznesie, znajdując dobrze płatną pracę w spółce (...), nie można uznać, iż informacja o odnalezieniu się powoda w nowej rzeczywistości narusza jego dobra osobiste i jest nieprawdziwa.

Odnosnie zaś W. D. (1), to ponieważ żaden z rozdziałów książki nie został mu poświęcony, a wspomniano o nim w rozdziale 7 dotyczącym syna A. D. (1), nie można zgodzić się ze stanowiskiem, że kwestionowany fragment wstępu odnosi się także do powoda W. D. (1), a co za tym idzie narusza jego dobra osobiste.

W rezultacie, za naruszające dobra osobiste powoda A. D. (1) należało więc uznać jedynie dwie nieprawdziwe informacje, mianowicie dotyczące pełnienia przez niego funkcji naczelnika w Departamencie (...) MSW oraz odnoszące się do okoliczności i powodów przyznania A. D. (1) przez Dyrektora Departamentu (...) MSW płk. H. J. (1) nagrody w dniu 16 maja 1990r. (k. 110 akt IPN).

W ocenie Sądu Apelacyjnego określenie „ostatni naczelnik” niewątpliwie narusza dobra osobiste powoda, skoro w hierarchii służbowej powód znajdował się cztery szczeble niżej, będąc w randze inspektora. Nie należał tym samym do grupy decydentów, tzw. nomenklatury. Nie budzi także wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że informacja o nagrodzie otrzymanej przez A. D. (1) niejako „na odchodne” za zasługi w walce z wrogami socjalizmu jest dla niego krzywdząca, zważywszy, że w rzeczywistości została ona przyznana za udział w operacji (...), która była wymierzona przeciwko ZSRR i miała istotne znaczenie dla budowania pozycji Polski na arenie międzynarodowej.

Jeśli zaś chodzi o informację, że „D. uczył się języka niemieckiego, trafił więc początkowo na stanowisko inspektora Wydziału (...)”, co do której Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo, to wprawdzie zawiera ona nieścisłość dotyczącą oznaczenia wydziału, w którym początkowo służył powód ((...) zamiast (...)), tym niemniej nie narusza jego dóbr osobistych. Niewątpliwym jest, że powód nie pracował w Wydziale (...) lecz rozpoczął swoją służbę w Wydziale (...). Jednakże zważywszy, że Wydział (...) Departamentu (...) MSW, z uwagi na przedmiot zainteresowania, mógł być nawet uznany za mniej kontrowersyjny, aniżeli Wydział (...), to z punktu widzenia przeciętnego odbiorcy,

powyższa rozbieżność nie ma znaczenia dla naruszenia dóbr osobistych powoda, pozostając informacją o neutralnym charakterze. Nie można bowiem uznać, że praca w Wydziale (...) była bardziej hańbiąca aniżeli praca w Wydziale(...). Nie była natomiast sporna okoliczność, że powód uczył się języka niemieckiego, a ujawnienie tego faktu, żadną miarą nie może być uznane za naruszające godność. Także informacja o powołaniu powoda A. D. (1) na stanowisko zastępcy szefa Agencji Wywiadu nie ma wydźwięku pejoratywnego, nie kształtuje negatywnej opinii o powodzie, zważywszy, że potwierdził on, iż od grudnia 2002r. był w Zarządzie wywiadu (...) jako Zastępca Dyrektora (...), natomiast Agencja Wywiadu powstała z przekształcenia Zarządu Wywiadu (...).

Należy jednocześnie zauważyć, że powód A. D. (1) nie przytoczył żadnych argumentów przemawiających za uznaniem, że powołane wyżej nieścisłości w jakikolwiek sposób rzutowały na jego dobre imię, poprzestając na eksponowaniu nieprawdziwości tych informacji. Stanowisko powoda domagającego się ochrony dóbr osobistych nie zostało zatem w wystarczający sposób umotywowane.

Podobnie należy ocenić sformułowania odnoszące się do powoda W. D. (1), co do tego, że:

- pracował w Związku (...) ((...)), mimo, iż był członkiem Związku (...) ((...)), który powstał po rozwiązaniu (...),
- „partia rzuciła go na odcinek kultury i znalazł się w Ministerstwie Kultury i Sztuki, a w 1958 roku został na wiele lat pracownikiem (...) Ministerstwa Kultury i Sztuki”, skoro przez 15 lat pracował w (...), będąc członkiem władz (...) a z Ministerstwem Kultury współpracował, będąc członkiem jego kolegium,
- ukoronowaniem jego kariery stało się w 1988 roku stanowisko dyrektora w (...), podczas gdy pełnił obowiązki dyrektora departamentu w (...) od roku 1985, a w 1988 roku przeszedł na emeryturę.

Wskazane wyżej nieścisłości w żaden sposób nie mogły kształtować negatywnego wyobrażenia czytelników książki o ojcu A. W. D.. Wydźwięk informacji przytoczonych w książce i tych które powinny się w niej znaleźć, w istocie był taki sam, co powoduje, że nie można uznać, ażeby informacje zawarte w tekście kształtowały zasadniczo odmienny obraz, naruszając dobre imię. Tym samym żądanie udzielenia ochrony prawnej z powołaniem się na naruszenie dóbr osobistych nie mogło zostać uwzględnione.

Z powyższych względów rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zawarte w punkcie 1 zaskarżonego wyroku w zakresie w jakim odnosiło się ono do poszczególnych fragmentów publikacji, wymagało zmiany poprzez ograniczenie oświadczenia pozwanego do przeproszenia powoda A. D. (1) za podanie nieprawdziwych i zniesławiających informacji na jego temat co do tego, że był on naczelnikiem Wydziału (...) Departamentu (...) (co do pkt. 1 a tiret pierwszy i trzeci) oraz, że „P.. H. J. (1), ostatni dyrektor Departamentu (...), 15 maja 1990 roku, a więc „na odchodne”, przyznał A. D. (1) w uznaniu za zasługi w walce z wrogami socjalizmu wyróżnienie 500 tyś. zł. (...) tak zasłużonego w walce przeciwko USA (...)” (pkt. 1 a tiret piąty).

W tym zakresie stanowisko pozwanego zmierzające do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa okazało się nietrafne. Bezzasadna była także apelacja powoda A. D. (1) w zakresie w jakim dotyczyła punktu pierwszego zaskarżonego wyroku.

Jeśli chodzi o miejsce publikacji oświadczenia zawierającego przeprosiny, to zdaniem Sądu Apelacyjnego prawidłowo Sąd Okręgowy wskazał na konieczność uwzględnienia żądania powoda zamieszczenia przeprosin w gazetach, które reklamowały i rozpowszechniały informację o publikacji (...) oraz serwisach internetowych promujących książkę, to jest w dziennikach Gazeta (...) i (...), tygodniku (...)(...) (...)

Zgodnie bowiem z art. 24 k.c., ten czyje dobro zostało naruszone może żądać od osoby, która dopuściła się tego naruszenia, ażeby dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

Na gruncie powołanego przepisu przyjmuje się, że treść żądania usunięcia skutków naruszenia powinna być dostosowana do charakteru i rodzaju naruszenia dobra osobistego (por. S. Dmowski, w: Dmowski, Rudnicki,

Komentarz KC 2008, s. 121; D. Dörre-Nowak, Ochrona, s. 86, 87; w judykaturze por. uchw. SN z 30.12.1971 r., III CZP 87/71, OSN 1972, Nr 6, poz. 104). Możliwe jest żądanie usunięcia skutków naruszenia czci przez sprostowanie nieprawdziwych, a naruszających cześć zarzutów. W każdym wypadku chodzi o dotarcie z oświadczeniem do wiadomości tego samego lub zbliżonego kręgu odbiorców, który zapoznali się z informacjami naruszającymi dobra osobiste ponieważ zastosowane środki ochrony powinny być adekwatne do dokonanego naruszenia. Mając na uwadze, że powód nie wykazał, ażeby informacje o książce (...) lub też o samym powodzie w związku z przedmiotową publikacją ukazały się w papierowym wydaniu Gazety (...) lub też jej wersji elektronicznej, brak było przesłanek do zobowiązania pozwanego do zamieszczenia przeprosin także w tej gazecie, zwłaszcza, że jest ona skierowana do zasadniczo innego kręgu czytelników aniżeli pozostałe pozycje prasowe.

Dla tego rozstrzygnięcia nie miały natomiast znaczenia argumenty pozwanego dotyczące kosztów publikacji, ponieważ uciążliwość z tym związana nie może stanowić argumentu na rzecz ograniczenia praw podmiotu, którego dobra osobiste zostały naruszone cudzym działaniem, a czynnikiem decydującym powinna być adekwatność zastosowanego środka ochrony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego także wskazany w zaskarżonym wyroku format przeprosin obejmujący wielkość zastosowanej czcionki oraz ramki okalającej oświadczenie nie nasuwają zastrzeżeń z widzenia szaty graficznej stosowanej w wymienionych w wyroku środkach przekazu informacji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany po części zasadnie kwestionował rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zawarte w punkcie trzecim wyroku, obejmujące zobowiązanie pozwanego do usunięcia kwestionowanych sformułowań z egzemplarzy książki znajdujących się w obrocie.

Niewątpliwie co do zasady powód może domagać się usunięcia stanu naruszenia jego dobra osobistego np. poprzez wycofanie ze sprzedaży i zniszczenia nakładu książki zawierającej informacje zniesławiające powoda, zniszczenia opinii (por. wyr. SN z 15.11.1967 r., III PZP 41/67, OSN 1968, Nr 5, poz. 91 z glosą S. Grzybowskiemu, NP 1968, Nr 9, s. 1364 oraz E. Łętowskiej, OSPiKA 1969, Nr 4, poz. 92; z 17.12.1976 r., I PR 185/76, OSN 1977, Nr 8, poz. 139; z 7.12.1979 r., I CR 371/79, OSPiKA 1981, Nr 1, poz. 5).

Należy jednak uznać, że zobowiązanie pozwanego do usunięcia informacji z książek które znajdują się w obrocie zostało określone w sposób zbyt ogólny a przez to nie nadający się do egzekucji. Uzasadnionym i adekwatnym środkiem ochrony byłoby natomiast zobowiązanie pozwanego do zamieszczenia w tych egzemplarzach stosownej erraty jednak tego rodzaju żądanie nie zostało sformułowane przez powoda. W związku z powyższym na uwzględnienie zasługiwało jedynie żądanie usunięcia kwestionowanych informacji na etapie druku przyszłych wydań książki.

W świetle przytoczonej wyżej oceny zasadności roszczeń niemajątkowych, nie zasługiwało na uwzględnienie żądanie zasądzenia odpowiednich kwot zadośćuczynienia, a podniesiony w tym zakresie przez pozwanego zarzut naruszenia art. 448 k.c. był trafny.

Należy wskazać, że możliwość zasądzenia stosownej kwoty pieniężnej na podstawie art. 448 może się wiązać z naruszeniem jakiegokolwiek prawnie chronionego dobra osobistego (art. 23), w tym również czci i dobrego imienia.

Jednakże zadośćuczynienie przewidziane w art. 448 k.c. na celu naprawienie szkody niemajątkowej. Co prawda niewymierny charakter przesłanek z art. 448 k.c. daje pewną sferę uznania przy orzekaniu, a decydujące powinny być okoliczności danego wypadku. Judykatura wskazuje na potrzebę wzięcia pod uwagę rodzaju dobra, które zostało naruszone, charakteru, stopnia nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć spowodowanych naruszeniem.

Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel który zamierzała ona osiągnąć podejmując działanie naruszające te dobra i korzyść majątkowa, jaką w związku z tym działaniem, uzyskała lub spodziewała się uzyskać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CSK 159/05, Lex nr 371773).

Należy zauważyć, że zgodnie z brzmieniem art. 448 k.c. zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny i od oceny sądu zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie, nawet jeśli spełniona została przesłanka w postaci bezprawności naruszenia dobra osobistego. Podstawowym kryterium pozostaje bowiem rozmiar i intensywność doznanej krzywdy ocenianej według miary obiektywnej oraz stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego, w tym np. zmniejszenia szans na realizację kariery zawodowej.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że naruszenie dóbr osobistych powoda A. D. (1), poprzez zamieszczenie w publikacji nieprawdziwych informacji o pełnieniu przez A. D. (1) funkcji naczelnika wydziału oraz informacji o powodach przyznania mu nagrody pieniężnej w roku 1990, nie może być ocenione jako dostateczna przesłanka do uwzględnienia żądania zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazywane przez powoda skutki obejmujące trudności w znalezieniu zatrudnienia po zwolnieniu z D. (...) nie wiązały się z zamieszczeniem przytoczonych informacji lecz raczej winny być uznane za skutek ujawnienia związku A. D. ze Służbą Bezpieczeństwa PRL. Tym niemniej, powód jako źródło formułowanych przez siebie roszczeń z zakresu majątkowej i niemajątkowej ochrony dóbr osobistych, wskazywał na zamieszczenie konkretnych sformułowań i tylko one mogły być poddane ocenie pod kątem przesłanek z art. 24 k.c. i art. 448 k.c.. Mając powyższe na uwadze, a także uwzględniając ograniczony zakres naruszenia dóbr osobistych A. D. (1) oraz brak naruszenia dóbr osobistych W. D. (1), Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia roszczeń majątkowych powodów, tym bardziej, że nie przedstawili oni żadnego materiału dowodowego na okoliczność wykazania rozmiaru swej krzywdy. Dodatkowo ocena całokształtu okoliczności sprawy pozwala uznać, że zastosowane środki niemajątkowe ochrony dóbr osobistych przewidywane w art. 24 (złożenie oświadczenia o przeproszeniu i usunięcie spornych sformułowań z przyszłych wydań książki), są wystarczające z punktu widzenia ochrony interesów pokrzywdzonego A. D. (1), co przemawia za oddaleniem powództwa o zadośćuczynienie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSN 2003, Nr 4, poz. 56; z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CSK 232/12, Legalis). Należy także zauważyć, że Sąd Okręgowy uzasadniając rozstrzygnięcie w przedmiocie żądania zadośćuczynienia, poza okolicznościami odnoszącymi się do stopnia zawinienia autora i wydawcy przy gromadzeniu materiałów do publikacji, nie wskazał na żadne przesłanki, które pozwoliłyby na określenie rozmiaru krzywdy powoda. Trzeba jednocześnie zaznaczyć, że powoływane w tym kontekście przez Sąd Okręgowy informacje związane ze sprawą K. O. oraz wynajmowaniem spółce (...) budynku przez spółkę (...) nie powinny być brane pod uwagę przy określeniu wysokości zadośćuczynienia, skoro nie zostały one objęte podstawą faktyczną rozstrzygnięcia i nie zostały uznane za źródło naruszenia dóbr osobistych. Także na etapie postępowania apelacyjnego strona powodowa nie podważyła pod tym kątem ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, poprzez zgłoszenie stosownego zarzutu procesowego w tym zakresie.

Reasumując, apelacja pozwanego zasługiwała na częściowe uwzględnienie, zaś apelacje powodów podlegały oddaleniu w całości na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c..

Konsekwencją tego rozstrzygnięcia było orzeczenie o kosztach procesu w postępowaniu przed Sądem Okręgowym na podstawie art. 100 k.p.c., uwzględniające proporcje w jakich strony uległy w zakresie swych roszczeń.

Także co do kosztów postępowania apelacyjnego należało odwołać się do treści art. 100 k.p.c.. Ponieważ odnośnie do roszczenia niemajątkowego popieranego przez A. D. (1), pozwanego należy uznać za przegrującego proces co do zasady, chociaż wywiedziona przez niego apelacja okazała się w przeważającej mierze uzasadniona, celowym było wzajemne zniesienie kosztów z tego tytułu.

Jeśli zaś chodzi o roszczenia majątkowe to powodów należy uznać za przegrujących proces w całości i to w zakresie apelacji wywiedzionych przez obie strony. Tym niemniej, mając na uwadze szczególny charakter niniejszej sprawy i konieczność odwołania się do uznania Sądu orzekającego, uzasadnione było obciążenie powodów jedynie kosztami procesu wynikającymi z wniesionych przez nich apelacji, co do których w całości ulegli przeciwnikowi. Ponieważ w przypadku A. D. (1) wartość przedmiotu zaskarżenia wyniosła 40.000 zł, zaś w przypadku W. D. (1) 20.000 zł, wynagrodzenie należne pełnomocnikowi pozwanego od każdego z powodów wynosi po 2.700 zł stosownie do § 2 pkt. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Z kolei w zakresie roszczeń niemajątkowych wynagrodzenie ustanowione w sprawie

adwokata należy określić na kwoty po 540 zł w przypadku każdego z powodów, z odwołaniem się do treści § 8 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 wskazanego wyżej rozporządzenia.

Natomiast w zakresie apelacji wywiedzionej przez pozwanego, która okazała się częściowo uzasadniona, Sąd Apelacyjny stosując art. 102 k.p.c., uznał za zasadne odstąpienie od częściowego obciążania powodów kosztami procesu.

Roman Dzięczek Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Agnieszka Wachowicz-Mazur